

**W pracowniach naukowców polskich**



Niesłusznie usunięty w ubiegłym okresie z czynnego życia naukowego, znany historyk literatury polskiej, doskonały znawca poezji A. Mickiewicza — prof. dr Konrad Górski powołany został ponownie na stanowisko kierownika katedry historii literatury polskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Prof. dr K. Górski jest również naczelnym redaktorem „Słownika Mickiewicza” — wielotomowego dzieła, które obejmuje kilkadziesiąt tysięcy haseł dotyczących języka używanego przez Mickiewicza w jego poezjach i pismach.

CAF — fot. Galdyński

**Odnaczenie ambasadora PRL w Finlandii**

HELSINKI (PAP). Prezydent Republiki Finlandii dr Urho Kekkonen odznaczył b. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Helsinkach Jana Lato Wielkim Krzyżem Lwa Fińskiego za zasługi w umacnianiu przyjaźni polsko-fińskiej.

**Przypuszczalny przebieg najbliższych posiedzeń Sejmu**

- Ustalenie składu Rady Ministrów
- Uchwalenie nowego regulaminu i wybór stałych komisji

WARSZAWA (PAP). Sprawozdawca parlamentarny PAP dowiadyuje się: W ogólnych zarysach został już ustalony porządek obrad plenarnych Sejmu w bieżącym tygodniu. Posiedzenie, które rozpocznie się we wtorek o godz. 16, poświęcone będzie przede wszystkim wysłuchaniu przez Izbę propozycji Józefa Cyrankiewicza co do składu Rady Ministrów. Przed wysłuchaniem tych propozycji złożone będzie sprawozdanie komisji mandatowej w sprawie ważności wyborów.

Spodziewane jest, że Józef Cyrankiewicz nie tylko przedstawi propozycje co do składu Rady Ministrów, lecz również — być może w formie exposé — omówi program nowego rządu.

**Prezydent La Guardia zapowiada nacjonalizację Kanału Panamskiego**

NOWY JORK (PAP). Jak donosi dziennik „Daily Mirror” prezydent Panamy La Guardia nieoficjalnie poinformował amerykańskie koła rządowe o możliwości nacjonalizacji Kanału Panamskiego. „Daily Mirror” wskazuje, że prezydent Panamy dał do zrozumienia, iż być może — przekaże tę sprawę do ONZ.

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 50.328 Wyd. A' Cena 40 gr

Nr 48 (2397) — Rzeszów, poniedziałek 25 lutego 1957 r.

**III Kongres Inżynierów i Techników Polskich**

## Sejm przedstawicieli polskiej myśli technicznej obraduje

WARSZAWA (PAP). 24 bm. w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął obrady sejm przedstawicieli polskiej myśli technicznej — III Kongres Inżynierów i Techników Polskich. W obradach uczestniczy ok. 2.800 delegatów ze wszystkich środowisk inteligencji technicznej w kraju.

Na uroczystość otwarcia obrad przybyli: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, sekretarz KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Jerzy Albrecht, wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, przewodniczący komisji planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski, minister obrony naro-

dowej — Marian Spychalski oraz przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Marian Spychalski (Ciąg dalszy na str. 2)

**ZOFIA KOSSAK-SZCZUCKA POWRÓCIŁA DO KRAJU**



21. II. 1957 r. na lotnisko Okęcie w Warszawie przybyła z Paryża, po 12-letnim pobycie na emigracji znana pisarka Zofia Kossak-Szczucka. Do kraju powróciła ona ze swym mężem Szatkowskim.

CAF — fot. Wdowiński

**Ślub na odległość — on w Poznaniu — on w Kanadzie**

POZNAŃ (PAP). „Express Poznański” donosi o niecodziennym ślubie, który odbył się w dzielnicowym urzędzie stanu cywilnego Stare Miasto w Poznaniu.

Na ślubnym kobiercu stanęła Emilia Ulatowska z Poznania oraz Tadeusz Frankowski przebywający w Kanadzie. Narzeczeni poznali się w 1939 roku, jednakże wojna roz-

(Dokończenie na str. 3)

**Dymisja rządu hiszpańskiego?**

NOWY JORK (PAP). Jak donosi z Madrytu agencja Associated Press, powołując się na źródła zbliżone do kół rządowych, Franco podał do dymisji swój rząd. Dotychczas nie ogłoszono oficjalnego komunikatu o kryzysie rządowym.

Agencja pisze, iż część ministrów zachowa prawdopodobnie teki.

**Przyjęcie w ambasadzie ZSRR z okazji święta Armii Radzieckiej**

WARSZAWA (PAP). Attache wojskowy ZSRR w Polsce płk. Wasyl Orłow wydał 23 bm. z okazji święta Armii Radzieckiej przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzychowski, Ignacy Loga-Sowiński, Jerzy Morawski, Adam Rapacki, sekretarz KC PZPR Jerzy Albrecht, Władysław Matwin, marszałek Sejmu Czesław Wycech, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podemworny, członkowie Rady Państwa, minister obrony narodowej gen. dw. Marian Spychalski, członkowie władz na-

czelnych stronnictw politycznych, generałowie i starsi oficerowie WP, przedstawiciele pras.

Obecny był charge d'affaires a. i. ZSRR w Polsce Wiktor Karpow, przedstawiciel dowództwa Armii Radzieckiej — gen. armii Aleksiej Antonow i przedstawiciel dowództwa grup wojsk radzieckich, stacjonujących w Polsce na podstawie Układu Warszawskiego — gen. armii Kuźma Gałcki.

Na przyjęcie przybyli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych i attaches wojsko- wi państw obcych, akredytowani w Polsce.

W czasie przyjęcia attache wojskowy ZSRR płk. Orłow i minister obrony narodowej gen. Spychalski wymienili to-asty.

**Dziś z numerem**

Czy rewizja przestarzałych pojęć jest rewizjonizmem?

Co to jest rewizjonizm?

O czym trzeba przypomnieć tym, których przeraża konieczność skutecznego polemicznego?

Czy tylko zła wola pojedynczych ludzi i „przeżytki burżuazyjnego myślenia” leżały u źródeł zła?

— Jeśli chcesz otrzymać odpowiedź na te pytania to przeczytaj artykuł S. Grabowskiej pt. „O ZBAWIENIEJ REWIZJI”, który zamieszczamy na str. 3.



**Dziś Nowiny Sportowe**

**Przemówienie I sekretarza KC PZPR Wł. Gomułki wygłoszone na III Kongresie Inżynierów i Techników Polskich podajemy na str. 2**

**Kiszi nowym premierem japońskim**

LONDYN (PAP). Jak donosi z Tokio agencja Reutersa, nowym premierem japońskim ma być dotychczasowy minister spraw zagranicznych, Kiszi. Formalne zatwierdzenie jego nominacji oczekiwane jest w najbliższym czasie. Kiszi należy do frakcji Partii Liberalno-Demokratycznej, a w poniedziałek na posiedzeniu parlamentu.

W dniu 21. II. 1957 r. odbyło się w gmachu Hotelu Sejmowego I posiedzenie sejmowej komisji regulaminowej. Obrady zajął marszałek Sejmu Czesław Wycech. Przewodniczącym komisji został wybrany wice-marszałek Sejmu poseł Zenon Kliszko.

Na zdjęciu: Obradom Komisji regulaminowej przewodniczy wice-marszałek Sejmu poseł Zenon Kliszko.

CAF — fot. Dąbrowiecki

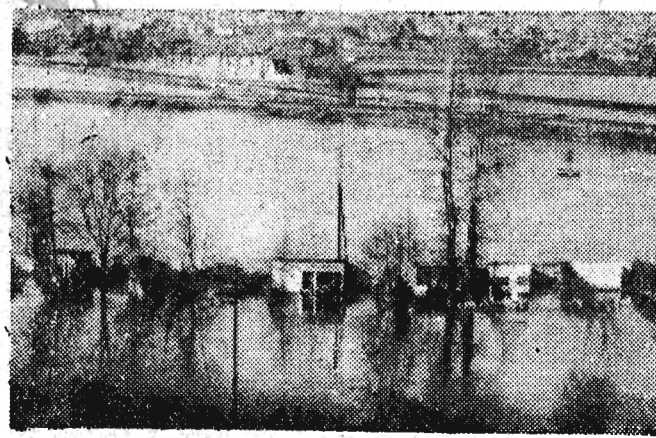
**GUSTY KULINARNE KLIENTÓW SZCZECIŃSKIEJ „BALTONY”**

**Hindusi modlitwa i barany**

SZCZECIN (PAP). Gusty kulinarne Klientów szczecińskiej „Baltony” są bardzo różne, jako że i jej bywalcy pochodzą z wielu krajów. Oto, gdy niedawno weszli do portu angielski statek Tulse Hill, załoga złożona z Hindusów zażądała przed wyjściem w powrotny rejs do Indii kilkudziesięciu baranów, potrzebnych na zaopatrzenie szpitali okrętowej. Hindusi wyjaśnili, że ich religia zakazuje im spożywania wieprzowiny i wołowiny. Postawili też warunek, że uboju dokonają sami, bo przy tym ceremoniale obowiązuja również pewne reguły religijne.

Bardzo zdziwili się więc pracownicy szczecińskiej reżni, gdy zjawili się u nich grupa egzotycznych gości w strojach przeznaczonych do obrzędów religijnych. Hindusi przygotowali sobie specjalny stół i w czasie odpraw modlitwy z twarzami zwróconymi ku wschodowi... podzrywali gardła baranom.

**Wiosna w Europie**

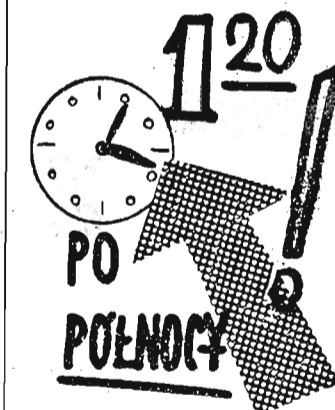


Na terenie Bretonii i Normandii (Francja) wylew kilku rzek spowodował powódź. Na zdjęciu: W mieście Caen.

**Rok 1957 — jubileuszowym rokiem polskiego bekonu**

(Inf. wł.) KONTAKTY handlowe Polski z krajami zachodnimi mają — już rzecz można — swoje tradycje. Dębickie Zakłady Mięsne utrzymują np. kontakty handlowe z Anglią od 1927 roku, z USA zaś od 1936 r. Podstawowymi asortymentami wysyłanymi na rynki zagraniczne są bekon (Anglia), szynki i konserwy (USA).

Zatem rok 1957 jest niejako rokiem — jubileuszem.



KOPENHAGA (PAP). 24 bm. odbyło się tu uroczyste otwarcie nowej linii towarzystwa lotniczego SAS Kopenhaga — Tokio przez Biegun Północny.

O godz. 11 minut 50 nastąpił start samolotu, który przeleciał nad biegunem o 22.30. Dnia 26 bm. o godz. 8 samolot wylądował w stolicy Japonii.

LONDYN (PAP). Jak donosi z Ammanu agencja Reutersa, minister gospodarki Jordanii N. Abdudhadi oświadczył, że wojska angielskie opuszczą Jordanię, prawdopodobnie w połowie marca br.

**Milicyjna „Warszawa” się znalazła — złodzieje zbiegli**

KRAKÓW (PAP). Jacyś nieznani sprawcy ukradli w Krakowie służbową „Warszawę” Komendy Wojewódzkiej MO. Złodzieje zabrali wóz z ulicy, pozostawili na chwilę przez milicyjny patrol... i odjechali w niewiadomym kierunku.

Poszukiwania patroli milicyjnych przyniosły szybki efekt. Zaledwie w kilka godzin po wypadku znaleziono samochód uwięziony w błocie na peryferiach miasta na Prądniku Czerwonym. Złodzieje zbiegli.

**CIEKAWOSTKA**

**FANATYCY ROCK'N ROLLU ZAHAMOWALI RUCH**

**DNIA**

bielnego rzucając przy tym w policjantów czym się dało, wielu wyrostków zostało pobitych lub strąconych z dachu restauracji.

Teatr, który zwykł mieć 3.600 widzów już na długo przed koncertem wyprzedzili się przez kordony stróżów porządku pu-

W „Paramount Theater” w Nowym Jorku odbył się koncert rock'n rollu w wykonaniu Alana Freed'a. 200 policjantów, którzy przybyli w okolice teatru w celu utrzymania porządku nie mogło sobie dać rady z olbrzymim wie-

lotyżycznym tłumem wyrostków, fanatyków rock'n rollowego sztafu, którzy całkowicie zahamowali ruch na pobliskich ulicach. Młodzieńcy ci z szalonym wrzaskiem przedzierali się przez kordony stróżów porządku pu-

# Rezultaty waszych obrad będą wielką pomocą dla partii i rządu w rozwiązywaniu węzłowych problemów techniki i gospodarki narodowej

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki wygłoszone na III Kongresie Inżynierów i Techników Polskich w Warszawie w dniu 24 bm.

Przypadł mi zaszczyt powitania waszego kongresu w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Udostępnienie mi trybuny waszego kongresu daje mi możliwość przemówienia w imieniu kierownictwa partii i was, najwybitniejszych przedstawicieli polskiego świata technicznego i zarazem do reprezentowanej przez was wielkiej armii inżynierów i techników naszego kraju.

Dzisiejszy wasz kongres jest bardzo na czasie. Kraj nasz znalazł się bowiem w sytuacji, która wymaga i zarazem pozwala na mobilizację wszystkich twórczych sił narodu dla rozwiązywania najważniejszych obecnie w naszym życiu zagadnień rozwoju gospodarki narodowej. Uchwaly VIII plenum KC naszej partii i wyniki styczniowych wyborów do Sejmu stwarzają dobre polityczne warunki, umożliwiające szybkie przezwyciężenie obecnych trudności w naszej gospodarce i jej dalszy rozwój, od którego uzależnione jest dalsze podnoszenie materialnego i kulturalnego życia szerokich warstw naszego społeczeństwa.

Wszyscy jesteście zgodni co do tego, jak wielkie znaczenie posiada technika, jak wielką rolę mają do spełnienia inżynierowie i technicy w codziennej realizacji tego naczelnego zadania. Dlatego też do obrad waszego kongresu partia nasza przywiązuje wielką wagę, a społeczeństwo wiąże z nim wielkie nadzieje.

Kierując swój wzrok w przyszłość, w historycznym marszu rozwoju naszego kraju i narodu trzeba niekiedy spojrzeć i wstecz. Taka potrzeba zachodzi szczególnie wówczas, kiedy postawione cele i uzyskane rezultaty dzieli zbyt wielka rozpiętość. Taka konieczność zaszła w ostatnim okresie po zakończeniu planu 6-letniego. Gospodarka i całokształt naszego życia poddane zostały publicznej partyjnej i ogólnonarodowej krytyce. Jest i waszym prawem, a nawet obowiązkiem, krytycznie ustosunkowanie się do przeszłości, do błędów popełnionych przy sterowaniu naszą gospodarką w okresie ubiegłym. Krytyka słuszna, rzetelna wypływająca z troski gospodarczej przyczynia się do unikania błędów w przyszłości, ułatwia znalezienie środków do pokonania zaistniałych trudności.

Nasi konstruktorzy mają przed sobą tak porywające zadania, jak zaprojektowanie nowych statków — tankowców, nowych zautomatyzowanych obrabiarek, małych samochodów osobowych, silników wysokoprężnych do samochodów ciężarowych, nowych maszyn górniczych i wielu innych.

W ciągu niespełna czterech lat które dzieli nas od końca planu 5-letniego, trzeba będzie zaprojektować wiele setek różnych nowych typów maszyn.

W planie 5-letnim rozpoczynamy nową epokę w technice polskiej — epokę mas plastycznych. Zapoczątkuje ją uruchomienie potrzebnej do tego celu produkcji w Oświęcimiu — co powinno nastąpić jeszcze w tym roku.

Zadania są wielkie i porywające, ale zarazem niełatwe. Jakże są warunki wykonania tych zadań? Czego partia i rząd oczekują od naszych inżynierów i techników?

Po pierwsze — trzeba przesuwać do produkcji inżynierów i techników, których zbyt wielką liczbą pracuje dziś w administracji. Przerobiamy reorganizację administracji gospodarczej. W związku z przesunięciem szeregu kompetencji i uprawnień do zakładów pracy zmniejszamy liczbę zatrudnionych w jednostkach nadrzędnych — w centralnych zarządach i ministerstwach. Trzeba przy tej sposobności przesunąć część inżynierów, którzy dotychczas zajmowali się pracą administracyjną, do produkcji. Instytuty badawcze przemysłu trzeba zbliżyć do biur projektowych i konstrukcyjnych, a konstruktorów i projektantów zbliżyć do fabryk, do produkcji.

Nasi konstruktorzy, wynalazcy, racjonalizatorzy często skarżą się na biurokratyczne hamulce i trudności, z jakimi związana jest realizacja postępu technicznego. Wiele już w tej sprawie zrobiono. Aby usunąć przeszkody wprowadzono nowe ustawodawstwo o racjonalizacji i wynalazczości, upoważniono ministrów do wydatkowania milionów złotych na nagrody za wdrażanie postępu technicznego. Ale najlepsze zarządzenia nie pomogą jeżeli nie będzie poświęconym tym sprawom należyta uwaga w samych zakładach pracy. Aby stworzyć lepsze możliwości rozwoju postępu technicznego, rząd powołuje do życia Radę dla Spraw Techniki, która będzie opracowywać i rozpatrywać najobciążniejsze zagadnienia z zakresu postępu technicznego. Dla wykonania wielkich zadań z zakresu postępu technicznego trzeba pomagać młodym inżynierom i technikom, którzy opuszczają uczelnie.

Doświadczeni inżynierowie powinni dalej uczyć młodych absolwentów, a nie spychać ich do robót administracyjnych, uczyć ich na kursach i przekazywać im swą wiedzę i doświadczenie w codziennej współpracy. Trzeba wszędzie uczyć się samemu. Technika ogromnymi krokami idzie szybko naprzód. W naszych oczach ma miejsce prawdziwa rewolucja techniczna. Automatyzacja, wtargnięcie do przemysłu i nauki nowej siły — energii atomowej, gwałtowny rozwój półprzewodników, nieznanych jeszcze zupełnie 15 lat temu, nowa chemia organiczna — oto fundamenty rewolucji technicznej, którą przeżywamy. Trzeba szeroko korzystać z doświadczeń innych krajów, czerpać najlepsze wzory zarówno z techniki krajów socjalistycznych, jak również z techniki rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

W takim okresie jak nasz — w okresie burzliwego rozwoju techniki — jeżeli inżynier wciąż się sam nie uczy, musi pozostać w tyle.

Trzeba, aby stowarzyszenia inżynierów organizowały kursy z zakresu najnowszej techniki. Trzeba, aby czasopisma inżynierskie informowały o nowocześniejszej technice i propagowały ją.

Trzeba, żeby podstawa oceny wartości inżyniera była jego wiedza techniczna i w szczególności jego stosunek do nowej techniki.

Wyciągając wnioski z błędów przeszłości, trzeba też dalej dokonywać przemyślanej zmian w dziedzinie planowania rozwoju naszej gospodarki i zarządzania zakładami pracy.

Planowanie nasze musimy doskonalić, opierając je zarówno na systematycznej, rzetelnej i naukowej analizie sytuacji gospodarczej kraju, jak i uwzględniając w pełni obiektywnie działające prawa ekonomiczne naszego ustroju. Nie rezygnując w żadnym wypadku ze słusznej zasady centralnego planowania rozwoju gospodarki narodowej, trzeba będzie w rozsądny sposób ograniczyć je do niezbędnego zakresu.

Organizacja naszej gospodarki i system jej zarządzania powinny przede wszystkim zabezpieczyć samodzielność przedsiębiorstw, która pozwoli załogom w pełni wykorzystywać posiadane siły i środki.

Dążąc do tego, aby operatywne kierowanie przedsiębiorstwami przez ich bezpośrednich kierowników nie napotykało na żadne przeszkody ze strony centralnych władz gospodarczych — których główne zadania winny sprowadzać się w zasadzie do wytyczania kierunków rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej i opracowywania koncepcji techniczno-ekonomicznych — musimy jednocześnie działać w tej dziedzinie z wielką rozwagą i ostrożnością. Decyzje pochopne, nie oparte na pewnych doświadczeniach praktycznych, pożądanym do stosowania w większym zakresie i na określonych odcinkach, mogłyby bowiem miast usprawnienia wnieść chaos organizacyjny w systemie zarządzania poszczególnymi przedsiębiorstwami i całą gospodarką narodową, należy przy tym mieć na uwadze, że nawet najlepiej postawiony system zarządzania nie rozwiąże naszych dzisiejszych trudności zaopatrzenia przemysłu w surowce i materiały, których brak stanowi podstawową trudność pełnego wykorzystywania mocy produkcyjnych niektórych zakładów przemysłowych.

Rozwiązanie tych trudności nastąpić może tylko na drodze właściwej polityki gospodarczej, na drodze zwiększenia zapasów i rezerw surowców tak z własnej produkcji, jak i pochodzących z importu.

Przy pełnej ostrożności w zakresie wprowadzenia zasadniczych zmian w systemie zarządzania gospodarką narodową przywiązujemy dużą wagę do rozwoju działalności rad robotniczych, które i przy obecnym stanie rzeczy dają załogom szerokie możliwości udziału w zarządzaniu zakładami pracy, powiększania produkcji i obniżania jej kosztów. Inżynierowie i technicy mają najszerze możliwości udzielania pomocy radom robotniczym. Tego też oczekują od nich załogi robotnicze, dając temu wyraz przez wybór inżynierów i techników do składu rad. Nikt lepiej od was nie zdoła pomóc radom robotniczym w walce o lepszą organizację pracy, o likwidację marnotrawstwa, o polepszenie produkcji, o obniżenie jej kosztów, o postęp techniczny, o wykorzystanie wszystkich możliwości organizowania produkcji ubocznej szczególnie w zakładach posiadających nadwyżki siły roboczej. Na tej drodze zakłady produkcyjne osiągać mogą dodatkowe zyski, zwiększać fundusz zakładowy i polepszać byt materialny swoich pracowników.

Mówiąc o sprawie zarządzania poszczególnymi zakładami pracy i całą gospodarką narodową uważamy za daleko niedojrzałe wysuwane tu i ówdzie koncepcje pionowej rozbudowy rad robotniczych. Takie koncepcje można potraktować jako wyraz ucieczki przed realnymi zadaniami, jakie mogą wykonać samorzady robotnicze w granicach ich dzisiejszej organizacji i dzisiejszych uprawnień. Aby móc wykonywać wielkie zadania, trzeba uczyć się pierwszej na mniejszych i wykazać w praktyce te umiejętności.

W związku z dzisiejszym kongresem, wypowiadając się na łamach waszego pisma — „Przeglądu Technicznego” — powiedziałem, że wszystkie przemiany, jakie pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zaszły u nas w ostatnim okresie, mają u swoich podstaw dążenie, aby szybciej i pełniej zaspokajać potrzeby życiowe świata pracy.

Ważną część inteligencji technicznej znalazł się w szeregu naszej partii. Przynajmniej większość inżynierów i techników od pierwszych dni wyzwolenia naszego kraju spod hitlerowskiej okupacji złączyła swe siły i swa wiedzę z siłą klas robotniczej w walce o nowy, socjalistyczny ustrój społeczny.

Mysli wasze były dumnie z politycznej postawy polskiego świata techniki. Z tym większą troską i zaniepokojeniem obserwujemy tu i ówdzie niezdrowe przejawy dyskryminacji członków naszej partii. Proklamowanymi przez VIII Plenum naszej partii i wprowadzonymi w życie przełomem oddają najgorszą przysługę ci, którzy zmiany te usuwają wykorzystując przeciwko naszej partii. Partia nasza była, jest i będzie kierownikiem Polski Ludowej, kierownikiem budowy socjalizmu w naszym kraju. Tej roli nikt za nas spełnić nie może.

Partia nasza niejednokrotnie dawała wprawdzie swemu stonkowi do inteligencji technicznej. Cenimy ją bardzo wysoko, dzielimy jej troski i radości. Cenimy was wysoko nie tylko za waszą ofiarną pracę, lecz i dlatego, że miejsce społeczne, jakie zajmujecie, łącząc wasz doświadczenie i wiedzę z klasą robotniczą, Szybki rozwój techniki musi prowadzić do coraz większego zacierania różnic między inżynierem i technikiem, a robotnikiem. Jutrzejści robotnik, a niekiedy już nawet i w naszych warunkach dzisiejszy — musi być technikiem. Klasa robotnicza i inteligencja techniczna zraść się coraz silniej w jedną klasę społeczną. Polityczne i ekonomiczne interesy klasy robotniczej są naszymi interesami. I nie ma takiej siły, która zdolna byłaby rozdzielić inteligencję techniczną i klasę robotniczą we wspólnej walce o socjalizm, w walce, której przewodzi nasza partia.

Doceniamy w pełni doniosłą rolę inteligencji technicznej w rozwoju sił twórczych i w kierowaniu procesem produkcji. Wasze szczególne znaczenie w społeczeństwie polega na tym, że charakter waszej pracy predestynuje was do roli najlepszego czynnika organizacji i postępu, że jako twórcy kultury technicznej je

stęście pierwszymi współtwórcami ogólnej kultury narodu. Chcemy stworzyć takie warunki i taki klimat, aby umożliwić i ułatwić twórczą pracę inżynierom i technikom. Będziemy dążyć do stopniowej poprawy warunków bytu przez podniesienie płac i wprowadzenie takich zmian, które pozwolą zachować właściwe proporcje w wynagrodzeniach poszczególnych grup ludzi pracy w zależności od ich wiedzy i doświadczenia.

Zgadamy się z waszym stanowiskiem, że nic o technice i gospodarce narodowej nie powinno być dozwolone bez wstąpienia głosu inteligencji technicznej. Podzielamy też wasze zdanie w wielu innych sprawach, podniesionych w referacie.

Chciałbym na waszym kongresie podkreślić z uznaniem szczególną rolę, jaką odegrała Naczelna Organizacja Techniczna i stowarzyszenia naukowo-techniczne w dziele konsolidacji świata technicznego, w kształtowaniu poglądów społecznych inteligencji technicznej, w walce o właściwą rolę techniki w życiu naszego społeczeństwa. Ofiarna praca kierownictwa centralnego i terenowego NOT i stowarzyszeń naukowo-technicznych partia i rząd oceniają wysoko.

Przemiany zachodzące u nas stawiają większe i trudniejsze zadania przed ludźmi techniki; podnoszą tym samym ich rolę i znaczenie. Nakłada to nowe obowiązki na społeczną organizację inżynierów i techników, na stowarzyszenia naukowo-techniczne, na Naczelna Organizację Techniczną.

Obecny kongres inżynierów i techników oraz zjazd delegatów NOT będą niewątpliwie wyrazicielami opinii polskiego świata technicznego w sprawach obchodzących dziś żywotnie całe społeczeństwo. Rezultaty waszych obrad będą wielką pomocą dla partii i rządu w rozwiązywaniu węzłowych problemów techniki i gospodarki narodowej. Powinny one jednocześnie stać się wytyczną działania dla przeszło 200-tysięcznej rzeszy pracowników technicznych.

Zycząc wam w imieniu kierownictwa partii pomyślnych i owocnych obrad, mogę was zapewnić, że partia i rząd popierają wszystkie słuszne i realne postulaty, uchwalone przez was na kongresie.

## III Kongres Inżynierów i Techników Polskich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wych — Ignacy Loga - Sowiński.

W obradach uczestniczą wybitni przedstawiciele świata nauki i techniki.

Na obrady polskiego Kongresu techniki przybyły delegacje organizacji i stowarzyszeń naukowo-technicznych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier i ZSRR.

Obrady Kongresu otworzył i powitał zebranych prezes Rady Głównej Naczelnej Organizacji Technicznej, prof. dr Witold Wierzbicki.

Prezes NOT odczytał depesze, jakie wpłynęły do prezydium kongresu od stowarzyszeń inżynierów i techników polskich na emigracji: w Anglii i Francji oraz od organizacji techników i inżynierów NRD — „Kammer der Techniker”.

Referat o roli i zadaniach polskiej inteligencji technicznej, zawierający analizę działalności ludzi techniki w minionym okresie oraz jej główne zadania i rolę w obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju, wygłosił członek Prezydium Rady Głównej

NOT — prof. mgr inż. Janusz Tymowski.

Następnie, serdecznie witany przez uczestników kongresu, przemawia I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. Przemówienie jego jest wielokrotnie przerywane burzliwymi owacjami i oklaskami.

W imieniu Wszechzwiązkowej Rady Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych ZSRR, przemówienie powitalne wygłosił prezes tej organizacji — W. G. Silujanow.

Następuje moment uroczystej dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi, jakie Rada Państwa przyznała aktynom i społecznym działaczom Naczelnej Organizacji Technicznej oraz wybitnym inżynierom i technikom. Aktu dekoracji w imieniu Rady Państwa dokonują Jerzy Albrecht, Władysław Gomułka i Ignacy Loga - Sowiński.

Na tym obrady plenarne pierwszego dnia Kongresu zostały zakończone.

W godzinach popołudniowych rozpoczęła się dyskusja nad referatami w 12 sekcjach problemowych Kongresu.



W ubiegłym tygodniu przybyła do Warszawy delegacja fundacji Rockefellera z wiceprezesa wydziału nauk przyrodniczych i medycznych fundacji dr W. Weaverem. Członkowie delegacji podczas swego pobytu w Polsce odwiedzają PAN i szereg instytucji zajmujących się zagadnieniami medycznymi i rolnymi. Na zdjęciu: Powitanie na lotnisku Okęcie. W środku — dr W. Weaver.

CAF — fot. Pieńkowski

- 9 „Ursusów“ po 62 tys. zł znalazło się w posiadaniu indywidualnych chłopów
- 500 podań na zakup maszyn w Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa

(Inf. wł.). Mimo, że cena jednego traktora wynosi 62 tys. złotych, znalazło się wielu chłopów w naszym województwie, którzy wyrażają chęć kupna tej maszyny. Do tej pory dziewięciu indywidualnych gospodarzy zakupiło w Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa w Rzeszowie traktory marki „Ursus”. Między innymi własnym traktemem pochwalić się może **Kazimierz Sroka** z Krzemienicy (pow. Łańcut), **Mieczysław Blajer** z Wysokiej Łańcuckiej i **Stani-**

**śław Lasota** z Siedlisk w powiecie rzeszowskim. Oprócz nich 4 gospodarzy wpłaciło już pieniądze na traktory i obecnie oczekuje na ich nadjeście.

Niezależnie od chłopów indywidualnych, „Ursusy” w Centrali tej zakupiło już 6 chłopskich zespołów maszynowych, a wśród nich: zespół rolniczo - maszynowy z Zaborowa w pow. strzyżowskim i zespół z Laszek (pow. Radymno).

Jak nas informuje dyrektor Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa w Rzeszowie, już 500 chłopów złożyło zapotrzebowania na różne maszyny. W drugim kwartale Centrala ta będzie dysponowała kosztarkami, zniwiarkami, na które wpłynęło także wiele podań, zarówno ze strony chłopów indywidualnych, jak i zespołów chłopskich. (bel)

### Murzyński balet - rewia „Brasiliana” wystąpi w Polsce

WARSZAWA (PAP). W początkach kwietnia br. przyjeżdża na miesięczne występy w naszym kraju 32-osobowy balet - rewia „Brasiliana”.

Na program występów „Brasiliana” złożą się sceny z życia Murzynów poszczególnych stanów Brazylii. Do najciekawszych numerów należą: „Karnawał w Rio de Janeiro” oraz „Jak powstała samba”. W programie usłyszymy także tańce zupełnie dotychczas nieznanne publiczności polskiej jak wewe, marakatu, lundu i candomble.

Balet „Brasiliana”, który powstał w roku 1950, ma za sobą tournée niemal po wszystkich krajach świata. Obecnie zespół występuje w NRD, gdzie będzie nakręcał film z jego udziałem. Następnie gościć będzie w Czechosłowacji, po czym od 12 kwietnia do 5 maja odwiedzi Polskę. Przewidziane są kolejne występy w Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Warszawie, Gdańsku i Szczecinie. Ogółem zespół „Brasiliana” ma dać w naszym kraju ok. 40 przedstawień.

### Do Wrocławia nadejdą listy króla Stanisława Leszczyńskiego

WROCLAW (PAP). Uczni z biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oczekują, że lada dzień nadejdzie do Wrocławia ze Stanów Zjednoczonych przesyłka z dziewięcioma listami króla Stanisława Leszczyńskiego.

Właścicielką oryginalnych listów króla Stanisława Leszczyńskiego okazała się m. William A. Smith, Amerykanka polskiego pochodzenia, zamieszkała w Fort Sheridan, w stanie Illinois. Biblioteka „Ossolinium” za pośrednictwem ambasady zawarła z nią umowę, na mocy której posiadaczka listów zgodziła się sprzedać je bibliotece.

## Idee Października

# O zbawiennej rewizji

Z góry uprzędam wszystkich, którzy zachną się na tytuł artykułu: nie neguję istnienia w naszej partii niebezpieczeństwa rewizjonizmu, odchodzenia od linii marksizmu-leninizmu, zbaczenia na uoszczenie liberalno-drobnomieszczańskie. Ale widzę równocześnie płynące ze stwierdzenia tego faktu niebezpieczeństwo w niektórych ogniwach naszej partii, wśród niektórych działaczy, groźniejsze chyba niż tamto: niebezpieczeństwo zepchnięcia na pozycję i pod etykietą rewizjonizmu tej słusznej i zbawiennej walki najbardziej ideowych i mądrych sił partii przeciwko oderwaniu aparatu partyjnego i aparatu władzy od mas, przeciwko wynaturzeniu dyktatury proletariatu w kierunku dyktatury nad proletariatem, przeciwko — nie ma się co bawić w niewinne słowa w rodzaju „biedów” — zbrodniom okresu stalinowskiego.

Jeśli mówi się obecnie o „osłabieniu dyktatury proletariatu” w naszym kraju... Jeśli jednego z sekretarzy propagandy Komitetu Powiatowego na serio oburza sytuacja, w której — jak sam stwierdza — „ten wygrywa kto ma więcej argumentów...”. Jeśli są towarzysze, którzy w fakcie starania się o pożyczki zagraniczne widzą zaprzędawanie Polski zagranicznym monopolom... Jeśli wysokiemu szczebla działacze partii twierdzą i kolportują swoje twierdzenia o tym, że nowa polityka rolna naszej partii faworyzuje kulaka i krzywdzi małych chłopów... Jeśli bynajmniej nie pojedynczy polityczni działacze dyskusję z artykułem Kołakowskiego „Aktualne i nieaktualne pojęcie marksizmu” ograniczają do zdania... usunięcia Kołakowskiego z partii za rewizjonizm... Jeśli unormowanie stosunków polsko-radzieckich uważane jest za uleganie żywiolom antyradzieckim... Jeśli... jeśli... jeśli...!

Można byłoby wylądzać nieskończenie wiele opinii zapalających we wszystkich dziedzinach naszego życia sygnałowe światła niebezpieczeństwa obojętne pojmowania! walki

przeciwko rewizjonizmowi, do wolnego kierowania jej ostrza przeciwko temu nowemu w naszym życiu, w polityce naszego państwa, w pracy naszej partii, co przyniosło VIII Plenum.

Nie wolno nam — mówił niedawno na seminarium aktywny propagandowy członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Morawski — utożsamiać pojęcia rewizjonizmu z przeprowadzeniem niezbędnej i zbawiennej dla ruchu rewizji przestarzałych pojęć.

Warto byłoby wywiesić te słowa jako złotą myśl we wszystkich salach, gdzie odbywają się polityczne zebra-

nia. Każdy człowiek, który chce mieć coś do powiedzenia na temat politycznego życia w naszym kraju, musi pamiętać, że dyskusje i w związku z tym rewizja dawnych przeżyć, schematów, pojęć, nawyków myślenia i działania znamionuje obecną fazę rozwoju całego międzynarodowego ruchu robotniczego. Proces ten przebiega przez wszystkie partie komunistyczne i robotnicze, począwszy od KPZR — gdzie zaczął się on najwcześniej, jeszcze przed XX Zjazdem i trwa nadal z mniejszym lub większym nateżeniem — na KP USA skończywszy. Proces ten znalazł szerokie odbicie w takich partiach, jak Komunistyczna Partia Chin, KP Włoch, nie mówiąc już o Związku Komunistów Jugosławii. Poważne zmiany w naszym kraju i w naszym życiu partyjnym, nasze doświadczenia wysoko cenione między narodowy ruch robotniczy np. towarzysze chińscy. Trzeba czuć, że proces ten przebiega nadal bez zakłóceń.

Gdzie przebiega niewidzialna, wynikająca praktycznie z subiektywnego pojmowania politycznej szlachetności granica między szkodliwym i obcym partii i klasie robotniczej rewizjonizmem, a koniecznością rewizji wielu pojęć, uważanych do niedawna za niewzruszone? Można powiedzieć ogólnie: rewizjonizm zaczyna się tam, gdzie zaczyna się negowanie podstawowych założeń marksizmu, takich np. jak teoria walki klasowej, czy podstaw naszego życia państwowego — takich jak dyktatura proletariatu, jak kierownicza rola partii, czy wręcz zasady życia państwowego — społecznej własności podstawowych środków produkcji.

Można powiedzieć ogólnie: rewizjonizm zaczyna się tam, gdzie zaczyna się negowanie podstawowych założeń marksizmu, takich np. jak teoria walki klasowej, czy podstaw naszego życia państwowego — takich jak dyktatura proletariatu, jak kierownicza rola partii, czy wręcz zasady życia państwowego — społecznej własności podstawowych środków produkcji.

Można powiedzieć ogólnie: rewizjonizm zaczyna się tam, gdzie zaczyna się negowanie podstawowych założeń marksizmu, takich np. jak teoria walki klasowej, czy podstaw naszego życia państwowego — takich jak dyktatura proletariatu, jak kierownicza rola partii, czy wręcz zasady życia państwowego — społecznej własności podstawowych środków produkcji.

Można powiedzieć ogólnie: rewizjonizm zaczyna się tam, gdzie zaczyna się negowanie podstawowych założeń marksizmu, takich np. jak teoria walki klasowej, czy podstaw naszego życia państwowego — takich jak dyktatura proletariatu, jak kierownicza rola partii, czy wręcz zasady życia państwowego — społecznej własności podstawowych środków produkcji.

nych czy rozszerzenie uprawnień Sejmu, można traktować wręcz jako anarchię gospodarczą — samorządy robotnicze.

Nie z dretwych słów i sztywnych ocen, nie z etykietek i szablonów zbudować można tam, która walkę przeciwko rewizjonizmowi skierowała tam, gdzie będzie ona służyła czystości idei socjalistycznej i siły naszej partii. Do zbudowania tej tamy potrzebny jest — wciąż jak widać niedostateczny — obraz tego, co było i stało VIII Plenum, tego, o co i przeciwko czemu toczy się walka.

Nie chciałabym tu wracać po raz nie wiadomo ilutysięczny do spraw XX Zjazdu i do ujawnionych na nim „biedów i wypaczeń”. Jednakże trzeba widocznie przypominać wciąż na nowo, że fakty omówione w referacie Chruszczowa, wygłoszonym na zamkniętym posiedzeniu Zjazdu, niezależnie od tego, jak będziemy je nazywać, były faktami masowych zbrodni i gwałtów na życie narodów, zbrodni popełnianych pod szyldem najciekawszej, najszlachetniejszej idei, jaka stworzyła ludzka myśl, ludzkie marzenie o sprawiedliwości. Jakże można — kochając tę ideę, służąc jej — nie odczuć popełnionych pod jej szyldem zbrodni jak osobistego, straszliwego „osu”? Jakże można, nie tracąc wiary w słuszność i piękno idei socjalizmu, nie stając się wyrażaczem cynizmu, przechodząc do porządku dziennego nad ujawnionymi faktami, uważać, że „wszystko już jest w porządku”, nie starać się własnymi siłami, własną myślą, własną uczciwością wypalić z pracy partyjnej, z pracy aparatu państwowego, z całokształtu politycznej pracy wszystkiego, co umożliwiała te tragiczne praktyki?

Wiemy, że u źródeł powstania wypaczeń, które splamiły politykę również naszej partii, leży cały zespół różnorodnych czynników. Jednym z nich był system wpaiania w ludzi lektu przed wyrażaniem swej opinii, tłumienie swobodnej myśli i inicjatywy, skrupowanie życia każdego człowieka i grup ludności sznurami rozporządzeń, zakazów i ankieta. System „kultu jednostki” stworzył głębokie rozdziewki między organami władzy a narodem, między partią, której stanowisko i pozycję precyzowali w oficjalnych wypowiedziach jej działacze różnych szczebli — a narodem.

To wszystko, a nie — jak chcieliby niektórzy — zła wola pojedynczych ludzi, czy „przeżytki burżuazyjnego myślenia” — jak to mówiło się przed kilku laty — leży u źródła zła, które hańbiło socjalistyczną praktykę, hańbiło partię.

Przeciwko temu podjęty walkę siły, których zwycięstwem było VIII Plenum. Ta walka, nieustępliwa walka o rewizję wielu dawnych pojęć, ocen i praktyk trwa wciąż. I własne sumienie każdego działacza, każdego komunisty niech mu podpowie. Czy może któryś z elementów tej

walki być określane mianem rewizjonizmu?

Mówimy: dyktatura proletariatu — to dyktatura obrzmiałej większości nad nieliczną mniejszością. Prawidłowe funkcjonowanie tej dyktatury warunkowane jest więc nie mocnym aparatem przemocy (choć jest on potrzebny), a rze czywistym, politycznym poparciem mas. Czy to jest rewizjonizm? Tym, którzy mówią o osłabieniu dyktatury, wystarczy zadać jedno pytanie: Kiedy władza była silniejsza, kiedy miała większe możliwości działania — w okresie Poznania, czy dziś? W czerwcu, kiedy ludowy aparat bezpieczeństwa czuł się zmuszony strzelać do poznańskich robotników, czy w styczniu, kiedy bez jakiegokolwiek przynusmu, przy pełnym zagwarantowaniu tajemności wyborów wynik ich był taki, jaki znamy.

Mówimy: partia może spełniać swą kierowniczą rolę przede wszystkim poprzez program polityczny bliski masom i zrozumiały dla mas. Praca organizatorska partii, dominująca przecież w ostatnich latach jej działania — może być tylko jednym z kilku, i to nie głównym (choć ważnym) przejawem kierowniczej roli partii. Czy to jest rewizjonizm? Tym, których przeraża konieczność skutecznego polemizowania z każdym niepartyjnym czy wręcz wrogim argumentem, tym, którzy chcieliby powrócić do takich opinii i etykietek, do szczegółowego ingerowania we wszystkie sprawy swego terenu, warto przypomnieć, że partia — to nie armia o pruskiej dyscyplinie, a działacz partyjny — to nie ekonom, a polityk.

Można by tak przejść przez wiele zagadnień naszego życia.

Ale nie w rejestrze ocen poszczególnych poglądów leży gwarancja właściwego rozumienia walki, jaka toczy partia o realizację uchwał VIII Plenum, o jedność w ich realizacji. Gwarancje taka dać może wnikliwa, szeroka ocena sytuacji politycznej w kraju i w międzynarodowym ruchu robotniczym, ocena układu sił klasowych i ich kierunków działania, układu sił klasowych w państwie, które jest organem władzy olbrzymiej większości narodu.

Gwarancje taka dać może przede wszystkim żarliwe dążenie komunistów do wyrwania z korzeniami zła, którego istnienia w przeszłości przecieć nikt nie neguje, zła, które przeczyło socjalistycznej idei, zła, które wśród milionów ludzi podważało zaufanie i wiarę w słowo „socjalizm”. Chcemy to zaufanie i wiarę przywrócić. I to pragnienie chyba jest i powinno być decydującą busolą postępowania działacza partyjnego.

S. GRABOWSKA

## Ślub na odległość

(Dokończenie ze str. 1)

dzieliła ich na bardzo długie lata. W tym czasie pan Frankowski walczył w polskich siłach lotniczych na Zachodzie, a następnie osiadł w Kanadzie. Narzeczeni dotrzyмали jednak słowa, że będą na siebie czekać i w początkach br. a więc po 18 latach rozłąki nadeszło z Kanady pismo, stwierdzające, iż nie ma przeszkód ze strony Tadeusza Frankowskiego w zawarciu małżeństwa.

Zgodnie z obowiązującymi u nas przepisami w czasie ślubu w urzędzie stanu cywilnego nieobecnego pana młodego reprezentować pełnomocnik wyznaczony prezeń imiennie. Rząd kanadyjski wydał już wizę wjazdową dla pani Ulatowskiej - Frankowskiej, a starania o uzyskanie dla niej paszportu od władz polskich są już daleko zaawansowane. Spełni się więc nadzieja, że wierni małżonkowie wkrótce się spotkają.

CAF

## „Wieści” nowe czasopismo poświęcone sprawom wsi

TRUDNO uwolnić się od pewnych refleksji, które budzi olbrzymia jak na nasze warunki liczba powstałych ostatnio czasopism. Za wcześniej byłoby już dziś snuć horoskopy o ich losie i społecznej wartości. Czy zdadzą próbę życia? Okaże to czas najbliższy. W każdym razie zjawisko to jest wyrazem rozwijającego się procesu demokratyzacji, co spowodowało, że wokół różnych czasopism skupiły się grupy ludzi, o wspólnych poglądach i przekonaniach społecznych oraz artystycznych.

Czytelnikowi województwa rzeszowskiego warto zaszanalizować nową tygodnik społeczno-polityczny poświęcony sprawom wsi „Wieści”. Jak zapowiada zespół redakcyjny w słowie wstępnym, „Wieści” nie są organem organizacji politycznej, lecz piśmie, na łamach którego ludzie o różnych przekonaniach i poglądach będą mogli swobodnie się wypowiedzieć w odpowiedzialnej dyskusji. Redakcja pragnie skupić wokół czasopisma aktywistów — chłopów stojących na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego widzących dalszy rozwój wsi w polskiej drodze do socjalizmu.

Pierwszych kilka numerów „Wieści” pobiętnie przewertowanych, pozwala stwierdzić, że pismo jest redagowane żywo i przystępnie. Zazwyczaj każdy numer otwiera artykuł wstępny poświęcony aktualnym zagadnieniom politycznym wsi. Cotygodniowa kolumna literacka „Kartki literackie” zawiera opowiadania tematycznie poświęcone kon-

flikom ludzi wsi oraz wierze. Charakter stałej kolumny posiada również dział zagadnień międzynarodowych. Najważniejsze wydarzenia w świecie i problemy z nimi związane omawia Stanisław Garstecki. Czytelnik prawie w każdym numerze znajdzie wiele pozycji publicystycznych i reportaży, poświęconych problemom współczesnej wsi, odnowy naszego życia i naprawy błędów popełnianych na wsi. Bogato są również reprezentowane pozycje nawiązujące do rewolucyjnych tradycji chłopskich. Nie będzie od rzeczy wymienić tu kilka tytułów: „Ruch wietlowy w Małopolsce”, „Przez Łapanów i Kasinkę”, „W Solan, w Szwach”, „O najdawniejszym chłopskim polowaniu”. Nie można również pominąć faktu, że redakcja pozyskała sobie również współpracę pisarzy — Jana Wiktora, Władysława Machejka, naukowcy — Stanisława Pilonia. Już w pierwszych numerach nie brakuje pozycji dotyczących rolnictwa za granicami naszego kraju. I tak w nr 3 Zbigniew Turak w swym reportażu pisze o zawodnicach rolnych w Jugosławii. Należy dodać, że każdy numer tygodnika uzupełnia satyra, humor, anegdota i fraszki.

Treść i charakter, bliska chłopom tematyka czasopisma, pozwala przyjąć, że „Wieści” zdobyła sobie wielu sympatyków, zwłaszcza wśród czytelników na wsi rzeszowskiej.

(g)



W dzielnicy Gruenewald (Berlin zach.) otwarto ostatnio „Dom Dziecka Teddyber”, obcowny na 40 dzieci w wieku przedszkolnym. Przemysław tam dzieci, które można zaadoptować. Z 50 dzieci 10 zabrali już przybrani rodzice. Z wielu wniosków o zaadoptowanie dziecka, napływających szczególnie z USA, tylko nieduża część mogła być wzięta pod uwagę — komunikuje agencja zachodnio-niemiecka, która przysłała to zdjęcie.

# „TOTO“

## komunikuje

- Warszawa — Hamburg 17:3  
Górnik Zabrze — Vasas Csepel 1:1  
Pogoń Nowy Bytom — Polonia Bydgoszcz 1:0  
AKS Chorzów — Unia Racibórz 3:2  
CWKS Wrocław — Stal Mikołów 3:0  
Cracovia II — Stal Chorzów 4:1  
Górnik Szombierki — Śląsk Świętochłowice 4:2  
Unia Kędzierzyn — Górnik Radlin 0:3  
Stal Bobrek — Górnik Sosńca 2:3  
St. Etienne — St. Reims 0:0  
RC Paris — Nice 3:2  
Monaco — Nimes 4:1  
Metz — Lyon 3:1  
Strasbourg — Sochaux 2:1

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że na V zakłady na dzień 24 lutego, polegające na odgadnięciu wyników piłkarskich, wpłynęło 256.450 rozwiązań.

Na zakłady VI na 24 bm. polegające na odgadnięciu wyników hokejowych mistrzostw świata, wpłynęło 166.581 rozwiązań. PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że wszystkie rozwiązania nie posiadające symbolu zakładów — nie oznaczone „piłką nożną”, lub „hokej”, zgodnie z podanym uprzednio komunikatem zostały unieważnione z wyjątkiem tych, co do których uczestnicy Totalizatora nadesłali listownie uzupełnienie do dnia 24 bm., godz. 10.

## „Toto-Lotek“

Na konkurs „Toto-Lotek” na 24 bm. wpłynęło 93.938 rozwiązań. Publiczne losowanie „Toto-Lotek” odbyło się 24 bm. w przerwie meczu piłkarskiego Górnika Zabrze — Vasas Csepel. Losowania dokonał zawodnik Górnika Olejnik, który wyciągnął następujące dyscypliny: gimnastyka, koszykówka, strzelnictwo, żużel, hokej na trawie i skok o tyczce.

- CWKS KRAKÓW — VASAS DIOSGYORI 1:2 (0:1)  
EKS ŁÓDŹ — WIDZEW 8:0 (5:0)  
GWARDIA WARSZAWA — SPARTAK KARLOVO (CSR) 3:3 (2:2)

## O Puchar Europy

### Crvena Zvezda w półfinale

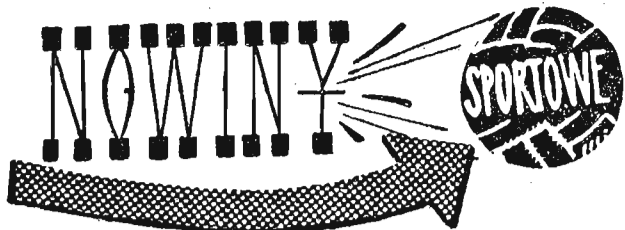
SOFIA. W niedzielę 60 tys. widzów oglądało rewanżowy mecz w Sofii o wejście do półfinału Pucharu Europy między Crveną Zvezdą (Jugosławia) i mistrzem Bułgarii CDNA. Wygrali Bułgari 2:1, ale do półfinału weszła drużyna Jugosławiaków, która wygrała tydzień temu 3:1 i ma dodatni bilans bramek.

Drugim półfinalistą jest angielski Manchester United, a pozostałych wylosowała rewanżowe mecze Zurich — Florentina i Real Madryt — Nice.

### Legia Warszawa — Partyzant (Jugosławia) 0:7



Ze zmiennym szczęściem grają w Jugosławii piłkarze warszawskiej Legii. Po pięknym zwycięstwie 5:3 nad Hajdukem Split, w niedzielę Polacy przegrali z Partyzantem Belgrad 0:7.



Nr I Rzeszów, 25 lutego 1957 r.

## Generalna próba na śnieżnych trasach Lathi

- **Zawodniczeki radzieckie rozbiły koalicję biegaczek Skandynawii**
  - **Kuzin i Kuźniecowa wycofali się z „15-tki“**
- Karpień — 15, a Groń — 17**



LATHI. W sobotę 23 bm. rozpoczęły się w fińskiej miejscowości Lathi słynne zawody narciarskie — Salpausselaen w konkurencjach klasycznych. Po nieważnym przysiężeniu roku na trasach narciarskich w Lathi mają się odbyć mistrzostwa świata, obecna impreza stała się generalną próbą organizatorów i zawodników. Do Lathi zjechały największe potęgi w narciarstwie klasycznym — ZSRR, Szwecja, Norwegia, a ponadto CSR, NRD, USA, Francja, Polska, która reprezentują Groń i Karpień i oczywiście gospodarze — Finlandia.

W pierwszym dniu rozegrano biegi na 10 km kobiet oraz bieg 15 km mężczyzn otwarty i do kombinacji. Bez przerwy padający mokry śnieg uczynił trasę niezwykle trudną, wymagającą od zawodników wspaniałej kondycji. Takie trudne warunki opowiadały najbardziej znanym ze swojej, żelaznej wprost wytrzymałości, zawodnikom radzieckim, którzy też dominowali, szczególnie w biegu kobiet, w którym zawodniczki ZSRR zajęły trzy pierwsze miejsca, rozbijając zupełnie koalicję biegaczek Skandynawii.

Do biegu 15 km mężczyzn została zgłoszona rekordowa liczba 217 zawodników. Jednak aż 67 nie stawili się na starcie, rezerwując siły do 50. Mimo to bieg był bardzo ciekawy. Jeszcze nie zdarzyło się chyba nigdy, aby aż 64 zawodników nie ukończyło konkurencji jak to miało miejsce w tym biegu. A przecież wśród tych, co wycofali się na trasie byli zawodnicy tej klasy co Kuzin czy Kuźniecowa (ZSRR) oraz wielu innych znanych biegaczy. Przyczyna tak wielkiej ilości wycofanych zawodników było przede wszystkim obok fatalnej pogody i trudnej trasy — ziewanie.

**WYNIKI:**  
10 km KOBIEC —  
1) Jerosina (ZSRR) — 47.05.  
2) Ankasowa (ZSRR) — 48.42.  
3) Suszina (ZSRR) — 49.02.  
15 km MEZCZYCZYN —  
1) Koczina (ZSRR) — 1.01.47.  
2) Kautio (Fin.) — 1.02.54. 3. Kuisma (Fin.) — 1.02.55.  
15 km DO KOMBINACJI —  
1. Korhonen (Fin.) — 1.06.04.  
2) Lahr (CSR) — 1.06.28. 3) Guskow (ZSRR) — 1.06.38.  
Miejsca Polaków: 15) Karpień — 1.12.39. 17) Groń — 1.13.57.  
Wicemistrz olimpijski Eriksson (Szwecja) zajął 23 miejsce — 1.19.52.

### Triumf Finów w biegu na 50 km

LATHI. W drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich w Lathi rozegrano w niedzielę bieg na 50 km. Zakończył się on pełnym sukcesem Finów, którzy zajęli 5 pierwszych miejsc. Zwyciężył 39-letni Kohleminen w 3.17.26 godz. przed Raessanenem, Sivonenem, Haukulinem. Dziesiąty był Norweg Stokken. W kombinacji klasycznej zwyciężył mistrz olimpijski Norweg Stenersen. Zapewnił on sobie zwycięstwo dopiero ostatnim skokiem 70 m. Drugi był Fin Korhonen, trzeci Lahr (CSR). Polacy Groń i Karpień zajęli dalsze miejsca. Groń był

12 (skoki 57,5, 63, 64 — łączna nota 410,676), a Karpień 18 (skoki 54, 55,5, 58,5 — łączna nota 397,265).

W konkursie skoków (otwarty i do kombinacji) Groń zajął 9 miejsce, a Karpień 22.

W konkursie otwartym pierwszym miejscem podzielili się Szwed Karlsson i Fin Kaerkinen.

### Kolarze Polski trenują na szosach Bułgarii

Dobra pogoda i piękne urozmaicone tereny okolic bułgarskiego miasta Plovdiv sprzyjają 10-osobowej grupie przebywających tam polskich kolarzy, którzy sumiennie przygotowują się do jubileuszowego X Wyścigu Pokoju. Wólcik i Kowalski przejechali już po 750 z zaplanowanego 1.500 i tysiąca kilometrów. Mniej intensywnie gonią za kilometrami zawodnicy, którzy mają już w nogach Wyścig Dookoła Egiptu, jak np. Bedyński. Przejechał on dopiero 480 km. Wymaga tego indywidualizacja treningów, o której dbają trenerzy kadry — Mich i Nowoczek.

### Puchar bokserski juniorów

Spotkania bokserskie o Puchar juniorów PZB rozegrane w Poznaniu i Gdańsku przyniosły zwycięstwa gospodarzom. Poznań pokonał Łódź-miasto 16:6, a Gdańsk pokonał Olsztyn 19:3.

# W H A M B U R G A 17:3



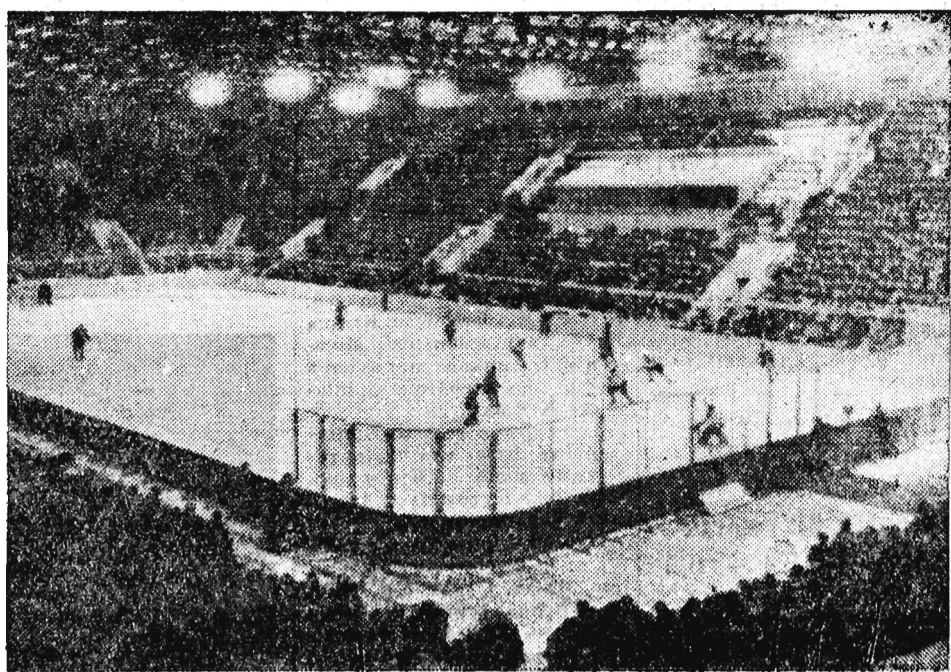
### Wysokie zwycięstwo bokserów Warszawy

Międzynarodowe spotkanie bokserskie reprezentacji Hamburga i Warszawy rozegrane w hali Gwardii w Warszawie zakończyło się wysokim zwycięstwem Warszawy 17:3. Najlepszym zawodnikiem drużyny polskiej był Walasek, który walczył w wadze średniej.

**WYNIKI:** Ozuliński zremisował z Friedrichem. Piński wygrał przez poddanie w I rundzie przez sekundanta Laskiwicza, Boczarowski pokonał Ulaga. Paździor przegrał z Bomme, Milewski wypunktował Petersa. Rojewski wygrał z Neumannem, Łukasiewicz pokonał Bruhna, Walasek wysoko wypunktował Bade, Lasak znokautował w I starciu Hacka II, Mańka wygrał z Janssenem.

## Czy hokeiści radzieccy powtórzą zeszłoroczny sukces?

- **Mistrzostwa świata w Pałacu Sportu na Łuźnikach rozpoczęte**
- **„Deszcz“ bramek w pierwszym dniu turnieju**



Na zdjęciu wewnątrz Pałacu Sportu na Łuźnikach w Moskwie, gdzie w dniu wczorajszym rozpoczęły się mistrzostwa świata w hokeju na lodzie.

- **Szwecja - NRD 11:1**
- **ZSRR - Japonia 16:0**

- **Polska - Finlandia 3:5**
- **CSR - Austria 9:0**

MOSKWA. W sobotę 23 bm. w Moskwie znajdowali się już wszyscy uczestnicy XXIV mistrzostw świata w hokeju na lodzie. Jako ostatni zameldowali się Finowie, którzy przyjechali ok. godz. 14. Kapitan



Na zdjęciu drużyna ZSRR — mistrz olimpijski i mistrz świata na rok 1956. Wszyscy spodziewają się, że i tym razem hokeiści Związku Radzieckiego utrzymają tytuł mistrza świata, choć konkurencja jest mimo wszystko silna.

### Dobra postawa juniorów w meczach kontrolnych

KATOWICE. Przygotowujących się do meczów międzypaństwowych z Turcją a następnie do turnieju FIFA w Hiszpanii kadra juniorów rozegrała w Lipinach dwa spotkania kontrolne. W pierwszym spotkaniu drużyna A zmierzyła się z II-ligowym Naprzodem Lipiny remisując 3:3 (1:0), a w drugim zespół B miał za przeciwnika III-ligową Siemianowiczankę i przegrał 4:5 (3:3).

W obydwu spotkaniach juniorzy zaprezentowali się dość korzystnie. Ostateczny skład kadry nie został jeszcze ustalony.

zespołu Finlandii, napastnik Hakala oświadczył przedstawicielowi PAP, że jego drużyna spodziewa się zajęcia 4 miejsca. Jest to wypowiedź bardzo znamienita, gdyż jeszcze przed tygodniem wszyscy, a więc i Finowie typowali na to miejsce zespół polski. Niemniej, drużyna nasza, podobnie jak cały polski hokej, przeżywa głęboki kryzys. W związku ze słabą formą Polaków, wzrosły znacznie apetyty naszych przeciwników. Na zwycięstwa z nami liczą obecnie wszyscy, a w tej liczbie bardzo silni Austriacy i Japończycy.

Serdecznie witano w Moskwie reprezentację Szwecji. Doskonali hokeiści skandynewscy opromienieni sławą zwycięstwa nad reprezentacją USA, uchodzą wśród niektórych fachowców za cichego faworyta. Wydało się jednak, że przeceniła oni możliwości Szwedów, których reprezentacja niejednokrotnie wygrała bardzo trudne mecze, ale wykazywała brak kondycji w ciężkich warunkach turniejowych.

Kapitan zespołu szwedzkiego, jeden z najlepszych napastników hokejowych w Europie „Tumba” Johansson przewiduje, że tytuł mistrza świata utrzymają reprezentanci ZSRR.

Na stadionie im. Lenina w Moskwie rozpoczęły się w niedzielę hokejowe mistrzostwa świata z udziałem ośmiu drużyn: Austrii, Czechosłowacji, Finlandii, Japonii, NRD, Polski, Szwecji i ZSRR.

Po wmaszerowaniu zespołów na lodowisko przemówili do zebranych przewodniczący komitetu organizacyjnego mistrzostw Nikoforow oraz prezes europejskiej ligi hokejowej Aherne (Anglia).

Mistrzostwa zainaugurowało spotkanie Szwecja — NRD w którym wysoko zwycięstwo odnieśli Szwedzi 11:1 (5:0, 5:0, 1:1). W drugim meczu ZSRR wygrał z Japonią 16:0 (4:0, 6:0, 6:0). Bramki strzelił: Aleksandrow — 4, Loktiow, Czerepanow, Bobrow i Pantuchow — po 2 oraz Babicz, Chłystow, Grebniennikow i Sologubow — po jednej.

## Wielki sukces Stali Mielec na indywidualnych mistrzostwach bokserskich województwa rzeszowskiego

### Mistrzowie (od muszej do ciężkiej)

- Romaniszyn, Bine,
- Mikowski, Arian,
- Napieralski,
- Nowakowski, Pytel,
- Wisł, K. Biel, W. Biel

Jak już donosiliśmy, w dniach 22—24 bm. odbyły się w Mielcu VIII indywidualne mistrzostwa bokserskie seniorów woj. rzeszowskiego. Sclagnęły one do Mielca ogółem 52 zawodników, z czego 25 „ligowców” i 27 zawodników klasy A i B. Ogółem stoczono w ciągu 3 dni 35 walk, z czego większość 3-rundowych.

Jak ocenić ogólny poziom mistrzostw? Wydaje mi się, że w porównaniu z poprzednimi latami, tym razem był znacznie słabszy. Złożyło się na to kilka przyczyn, a najważniejsza to brak całego szeregu czołowych zawodników Stali Stalowa Wola jak: Wiatrzyka, Majewskiego, Arzeniaka, Algerta, Gołębiowskiego,

Maternowskiego i Innvch. Nie przybył też Kopeć i Malak z Polonii, Boruta i Łoziński z JKS, Zbigniew Jablonski z Rzeszowa. Drugą przyczyną było równoczesne zorganizowanie osobnego turnieju dla zawodników klasy A i B. Wprawdzie szanse oddzielił tych zawodników od czołowej ligowej — to jednak nie pozostało to bez wpływu na poziom mistrzostw.

Przeciętnie każdego dnia odbywało się po 11—12 walk, w tym co najmniej potowa na niższym nawet poziomie. Większych niespodzianek jednak nie było. Najciekawsze oczywiście były

(Ciąg dalszy na str. 2)

# Jubileusz 10-lecia LZS Suchodół

KROSNO (Tel. wł.). Uroczyste obchodził w dniu wczorajszym LZS „Badonianka” w Suchodole swój 10-letni jubileusz.

W sali Domu Ludowego w Suchodole zebrał się nie tyl-

ko działacze i zawodnicy LZS, ale liczni sympatycy klubu sportowego.

Po odczuciu kroniki zespołu, wielu działaczom i zawodnikom wręczono dyplomy i ubominki.

## Górnik + Unia = Krośnianka

KROSNO (Tel. wł.). Na „Kleńdówce”, gdzie w późniejszych latach wybudowano Dom Kultury Górnika-Naftowca, w którym w dniu wczorajszym odbyło się połączeniowe zebranie kół Górnika i Unii, przed 29 laty OMTUR

zorganizował pierwszy RKS „Krośnianka”.

Tak jak w 1928 roku, tak też i wczoraj, chociaż w zupełnie innych warunkach, działaczom sportowym Krosna urzeczywistniał jeden cel, stworzenie warunków uprawiania sportu dla robotniczej młodzieży Krosna.

Wczorajsze zebranie połączeniowe było właściwie reaktywowaniem „Krośnianki”, która rozbita została w latach międzywojennych.

W przedmówieniu zasie dla o...  
tow. Waisa, I sekr. KP PZPR tow. Bębna i przedstawiciela WKKF — Skalskiego również pierwsi założyciele Krośnianki — Kazimierz Zhorowski, Michał Kopyteczak i Wacław Brynerski. Uczestnicy zebrania i minuta milczenia uczcili pamięć byłych działaczy Krośnianki K. Pilcha, R. Bauera — którzy zginęli podczas okupacji oraz M. Strężyckiego, który zginął od skrytobójczej kuli w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Burza oklasków akceptowała zebrani statutu nowego klubu sportowego, którego godłem będzie herb miasta Krosna.

Wybrano równocześnie 22-osobowy skład nowego zarządu.

## Zwycięstwo narciarzy AZS w Oberammergau

OBERAMMERGAU. W sobotę 23 bm. w czasie zawodów Akademickiego Tygodnia Sportów Zimowych w Oberammergau (NFR) reprezentanci Polski odnieśli duży sukces. Polska sztafeta 4x10 km meczyszyn w składzie — Marek Wójcik, Krasicki i Dadej zajęła pierwsze miejsce wyprzedzając swych rywali o ok. 12 min. Najlepiej w polskim zespole wypadł Wójcik, który przebiegł swój dystans w 43.04. Zawody rozegrano podczas niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Wyniki sztafety 4x10 km meczyszyn:

- 1) Polska — 2:55,78
- 2) NRF — 3:07,37
- 3) Jugosławia — 3:11,45
- 4) Norwegia — 3:13,09

## Polska - Finlandia 3:5

Pierwszy mecz naszej reprezentacji hokejowej zakończył się niestety porażką. Polacy przegrali w niedzielę 24 bm. na stadionie Dynamo z niemiecką reprezentacją Finlandii 3:5 (2:0, 1:3, 0:2). Bramki dla Finlandii zdobyli Hakala i Soini po 2 oraz Luostarinen. Dla Polski Czech, Nowak i Csorich.

POLSKA: Wacław, Chodakowski, Zawadzki, Różański, Gosztyła, Czech, Kurek, Janiczko, Nowak, Bryniarski, Pawelczyk, Wilcecz, Jończyk.

Drużyna polska grała słabo. Początkowo zanosiło się

nawet na zwycięstwo Polaków. Nasi reprezentanci jeszcze do 34 minuty prowadzili 3:0. Wystarczył jednak jeden błąd Csoricha aby Hakala zdobył bramkę i drużyna polska załamała się. Wykorzystali to Finowie i zdobyli dalsze 2 bramki wyrównując na 3:3. Przy takim wyniku gwizdek sędziego zakończył II tercję.

W ostatniej tercji było sporo emocji. Przez 18 minut stan meczu nie uległ zmianie. Polacy w tym okresie byli nieco lepsi ale doskonale grający bramkarz fiński Viitola bronil w nieprawdopodobnych sytuacjach. Zanosilo się więc na remis. Niestety na 2 min. przed koncem meczu sędziowie usunęli na ławę kar Kurka. Finowie ruszyli wtedy do generalnego szturmu, zdobyli 2 bramki i odnieśli zwycięstwo.



NEW YORK. Toni Sailer pomyslnie rozpoczął tournée po USA. Startując po raz pierwszy na kontynencie amerykańskim wygrał — pierwszą konkurencję — kombinację alpejską o nagrodę „Roch Trophy”. Zwycięzca wyprzedził o 7 sek. swego rodaka — Prądę oraz Norwega Thorstensa.

Do projektowanego składu drużyny USA na turniej tenisowy o Puchar Davisa wchodzi Selas, Richardson oraz młodzi zawodnicy Gimmelval, Green, Franks i Mackay.

W półfinałach mistrzostw tenisowych USA w grze pojedynczej meczyszyn Duńczyk Nielsen spotka się ze zwycięzcą turnieju wimbledońskiego z r. 1951 Savittem.

## Piłkarskie merze towarzyskie

### ● Sparta Przeworsk — Resovia 1:9 — 0:5

PRZEWORSK (tel. własny). W dniu wczorajszym rozegrano w tym towarzyski mecz piłkarski pomiędzy A klasowym zespołem miejscowej Sparty a III ligową Resovią. Zakończył on się przekonująco zwycięstwem gości, dla których bramki zdobyli: Szeliga 3, Szalucha i Matysiak po 2 oraz Rachwał i Szczerba po jednej. Honorowa bramkę dla gospodarzy zdobył Janas.

### ● Czuwaj Przemysł — Polonia Przemysł 1:2 (1:0)

Wczoraj zostało rozegrane towarzyskie spotkanie pomiędzy miejscowymi drużynami — Przemysła Czuwajem a Polonia. Mecz zakończył się zwycięstwem Polonii.

Prawie do końca zawodów Czuwaj prowadził 1:0. Dopiero na 5 minut przed zakończeniem padły dwie zwycięskie bramki dla Polonii, zdobyte piękną główką przez Miśkiewicza oraz przez Krajewskiego. Dla Czuwaju jedyną bramkę zdobył Urban. Sędziował Mułar z Przemysła.

## Wielki sukces Stali Mielec

(Ciąg dalszy ze str. 1)

międzynarodowe walki finałowe, które zakończył się wielkim sukcesem Stali Mielec. Gospodarze okazali się „mało gościnni”, zatrzymując aż 7 tytułów mistrzowskich u siebie, a tylko 2 „odstępując” Stali Rzeszów i 1 Stalowej Wol. Ten końcowy rezultat mistrzostw seniorów był właściwym wykładnikiem poziomu reprezentowanego przez zawodników.

W poszczególnych wagach tytuły mistrzów województwa rzeszowskiego na rok 1957 zdobyli: Romaniszyn, Binek, Mikowski, Arian, Napieralski, Nowakowski, Fyfel, Wisz, Kazimierz Biel i Włodzimierz Biel. Tytuły wicemistrzów województwa natomiast zdobyli: Tabisz, Pańczyszyn, Kozela, Jerzy Jabłoński, Michniowski, Kieś, Gretner, Makówka, Cielieński i DREWICZ.

Z kolei podajemy nazwiska zwycięzców w turnieju zawodników klasy A i B: Padwiński, Stasiak (Mielec), Świsł (Rzeszów), Srogł (Sanok), Pisarczyk (Mielec) i Rakoczy (Przemysł). Najciekawsze i najbardziej zacięte walki stoczyli: Nowakowski z Kieciem, Jabłoński J. z Arianem, Jabłoński M. ze Srogim, Fyfel z Gretnerem i Wisz z Makówką. Bardzo dobrą formę wykazali Nowakowski, Fyfel, Binek, Kieś, Arian, Napieralski, Stasiak oraz Świsł i Rakoczy. Najbardziej zaś walczyli, Cielieński, Warchol, Urban, Strzyż i Kuczek. Wyraźnie też nie byli dysponowani: Michniowski i Romaniszyn, który po powrocie z Bahed do Mielca wykazywał duże braki w formie i kondycji.

Organizatorzy mistrzostw KS Stal Mielec zdali egzamin na piątke. Może warunki zakwater-

rowania zawodników były nieco złe, a hala stołówki nieodpowiednia do tego rodzaju imprez — nie zależało to jednak od kierownictwa klubu. Oceniając wkład pracy członków zarządu kół, wymienić należy w szczególności Bolesława Klimińskiego — kierownika sekcji bokserskiej KS Stal Mielec oraz sekretarza kół Oskara Rejmana i Władysława Asmana.

Sumierna praca trenerów, sekundantów wyróżnili się na mistrzostwach: Józef Białas (Stal Mielec), Stanisław Killan (Stal Rzeszów) oraz Wójcik (JKS) i Wróblewski (Start).

Po ostatniej walce odbyło się uroczyste zakończenie, podczas którego przemówili do zawodników z ramienia ROZB ob. Izela a w imieniu KS Stal ob. Zimny, wręczając zwycięzcom dyplomy, pamiątkowe żetony oraz upominki przygotowane przez organizatorów. Warto nadmienić, że wykonali je artystycznie zawodnik Tadeusz Nowakowski. A teraz wyniki: techniczne:

**PIERWSZY DZIEŃ WALK:**  
Pańczyszyn (Stal Rzeszów) pokonał na punkty Klaczyńskiego (Stal Mielec), Kozela (Start) wyprzedził Warcholą (Unia Dębica), Koleszko (Polonia) wygrał 2:1 z Wierzbienem (JKS), Plesnarowicz (JKS) przegrał z Kiewicem (Unia), Szadorski wygrał przez tko w trzecim starciu z Wierzbienem, Jużwik (JKS) pokonał na punkty Mocha (Unia), Stasiakowi (Stal Mielec) poddał się Hemmerling (Start), Kassa (Stal Mielec) wygrał przez dyskwalifikację Kuczka, Marian Jabłoński (Polonia) znokautował Stasiaka (Start), Kolbuszowa w pierwszym starciu, Małach (JKS) przegrał przez dyskwalifikację ze

Srogim, Wisz (Stal Rzeszów) wysoko wypunktował Kustrę (Stal Mielec) a DREWICZOWI (Stal St. Wola) poddał się Woźniak (Stal Rzeszów).

**DRUGI DZIEŃ WALK:** Jerzy Jabłoński (St. Rz.) wysoko wypunktował Kołodzieja (St. Mielec), Arian (St. Stalowa Wola) wygrał z Surmanem (St. Mielec), Sułka (Start) przegrał z Padwińskim (St. Mielec), Minorczyk wygrał z Koleszką 2:2, Jużwik pokonał przez tko Kiewora, Szadorski poddał się w drugim starciu Stasiakowi, Świsł (St. Rz.) wysoko wypunktował Kassa, a Fyfel swego kolegę klubowego Urbana, Marian Jabłoński został niesłusznie zdyskwalifikowany w walce ze Srogim (St. Sanok), Strzyż poddał się Pisarczykowi (St. Mielec) a Rakoczy (Start) wysoko wypunktował Kruka (JKS).

W ostatnim dniu mistrzostw odbyło się 12 walk: Padwiński pokonał na punkty Minorczyk a Jużwik (JKS) został zdyskwalifikowany w II starciu ze Stasiakiem.

W finałach mistrzostw seniorów Romaniszyn (w. musza) wygrał przez tko w II starciu z Tabiszem, w kocułej Binek wypunktował Pańczyszyna, w piórkowej Mikowskiemu poddał się w I starciu Kozela, w lekkiej Arian wygrał 2:1 na punkty z Jerzym Jabłońskim, w lekkopółśredniej Napieralski jednogłośnie pokonał Michniowskiego, w półśredniej Nowakowski po najpiękniejszej walce mistrzostw pokonał zasłużenie i zdecydowanie na punkty Kiecia (Stal Rzeszów), w lekkośredniej Fyfel wygrał przez dyskwalifikację Gretnera (St. Stalowa Wola) w III starciu, w średniej Wisz (Stal Rzeszów) zdecydowanie pokonał na punkty Makówkę (St. St. Wola), w półciężkiej Kazimierz Biel wygrał przez dyskwalifikację Cielieńskiego (St. Rzeszów) w II starciu, a w ciężkiej Włodzimierz Biel zwyciężył DREWICZ, który został zdyskwalifikowany w I starciu za zadanie nokautującego ciosu po komendzie „stop”.

UWAGA: Ciekawe wypowiedzi trenerów, kierowników sekcji, nie których zawodników i... ich żon — na temat mistrzostw — podamy w jednym z najbliższych numerów „Nowin”.

## Siatkówka — III liga

W ramach mistrzostw III międzywojewódzkiej ligi siatkówki rozegrano w sobotę spotkanie pomiędzy Stalą Rzeszów a Lechią Kielce. Spotkanie to po zaciętej walce zakończyło się zwycięstwem Stali.

W pierwszych dwu setach sędzia Bukowski wyraźnie faworyzował drużynę z Kielca, czym „wybił z uderzenia” drużynę gospodarzy. Dopiero w III secie siatkarze Stali „odnaleźli siebie”, wygrywając go. Również i czwarty set zakończył się wygraną gospodarzy. Najbardziej dramatyczny był set piąty, gdyż goście prowadzili już 13:8. Dopiero zryw Stali i silny doping publiczności, pozwolił gospodarzom wyrównać i po zaciętej końcówce wygrać set, tym samym mecz. Drużyna Stali zagrała ambitnie, szczególnie w ostatnich setach.

## Stal Rzeszów i Mielec w grupie południowej wraz z drużynami

### ◆ Śląska i Krakowa ?

(Inf. wł.). Powiększenie II ligi do 24 drużyn jest już faktem dokonany mimo niezadowolonia i sprzeciwu pewnych środowisk m. in. dziennikarskich, które uważają, że w bieżącym roku obniży się poziom zaplecza ekstraklasy. Skoro jednak zwyciężyli zwolennicy pomniejszenia kosztów przy wyjazdach, to głównie zaważyło na sztucznym przyroście II ligi, to w chwili obecnej nie należy się spodziewać zmiany w sprawie podziału i terminarzu rozgrywek tejże ligi.

Na razie nie posiadamy jeszcze oficjalnych wiadomości w której grupie i z kim przyjdzie toczyć zacięte boje naszym II-ligowcom piłkarskim. W zamian za to jak gdyby na pocieszenie chcemy podzielić się z czytelnikami wieścią, jaka zdobył nasz sprawozdawca sportowy w kołach zbliżonych do Zarządu PZPN podczas ostatniego pobytu w Warszawie. Otóż uważa się tam, że idąc za wskazaniami delegatów terenu należy podzielić II ligę na grupę północną i południową. Do tej ostatniej należałoby 5 drużyn Śląska, 4 Krakowa, 2 Rzeszowa i 1 Stal Radom lub Górnik Wałbrzych.

Sprawa włączenia do grupy południowej Radomia lub Wałbrzycha jest obecnie dyskusyjna. Jednak Górnik Wałbrzych ze względu na małą odległość od drużyn stanowiących trzon tej grupy ma większe szanse. „Imienniki” przedstawiając „imienniki” skład grupy południowej wyglądałby następująco: Cracovia,

CWKS Kraków, Garbarnia, Włókniarz Chełmek, Szombierki, Piast Gliwice, Concordia Knurów, AKS Chorzów, Naprzód Lipiny, Stal Rzeszów, Stal Mielec, Górnik Wałbrzych. Sa to na razie tylko propozycje nie wiążące ani nas ani PZPN. Fachowcy twierdzą, że w tym składzie grupa południowa będzie silniejsza od północnej, a możemy się tylko cieszyć, że w Rzeszowie i Mielcu oglądać będziemy lepszy futbol.

Uchwała o oficjalnym podziale i terminarzu rozgrywek zapadnie dopiero w nadchodzący piątek. Usilnie staramy się uzyskać te informacje jak najwcześniej i mamy nadzieję, że napiszemy o tym w „Nowinach Rzeszowskich” już w sobotę 2 marca br.

(Jas)



SZTOKHOLM. Hokejowa reprezentacja USA wygrała mecz z reprezentacją Malmö 13:1.

BERLIN. Przebywająca na tournée w NRF drużyna byłego mistrza Jugosławii w hokeju Crvena Zvezda przegrała wysoko z HG Nuernberg 1:9.

NEW YORK. Zwycięzca olimpijskiego dziesięcioboju 23-letni Murzyn amerykański Campbell zamierza zrezygnować z kariery lekkoatletycznej. Pragnie on zostać graczem zawodowym amerykańskiego futbolu.

## KONKURS - PLEBISCYT

Jedną z najpopularniejszych sylwetek w świecie sportowym Rzeszowa jest niewątpliwie wieloletni gospodarz stadionu Gwardii Józef Maciołek. I on oczywiście zainteresował się konkursem-plebiscytem „Nowin Rzeszowskich” na 10 najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego w 1956 r. Udzielając nam wywiadu na temat swoich typów Józef Maciołek powiedział:

— Już 30 lat pracuję w sporcie więc znam się na tych sprawach. Dla mnie dziesięciu najlepszych to nie tylko ci, którzy strzelili najwięcej goli, błysnęli talentem lub osiągnęli jakiś wspaniały sukces. Dla mnie 10 najlepszych to najlepsi, najgorliwsi sportowcy, którzy jakkolwiek nie osiągnęli

wielu sukcesów to jednak sport kochają i gotowi są dla sportu wyrzec się wszystkiego. Ja cenię tylko takiego sportowca, który pracuje nad sobą. Moja „dziesiątka” najlepszych jest następująca: 1) R. Jurkiewicz, 2) Brudek, 3) Skiba, 4) Kieś, 5) Bistrów, 6) Olszówka, 7) Zajdłówna, 8) Gerlach, 9) Zajac i 10) Szytkiewicz.

Jurkiewicza stawiam na pierwszym miejscu nie przypadkowo. Znam go od dziecka. W grze daje z siebie wszystko, pracuje ile tylko ma siły, a jak pewnego razu drużyna jego przegrała mecz — Jurkiewicz siadł sobie w kacie szatni, płakał jak dziecko. Taki powinien być sportowiec.

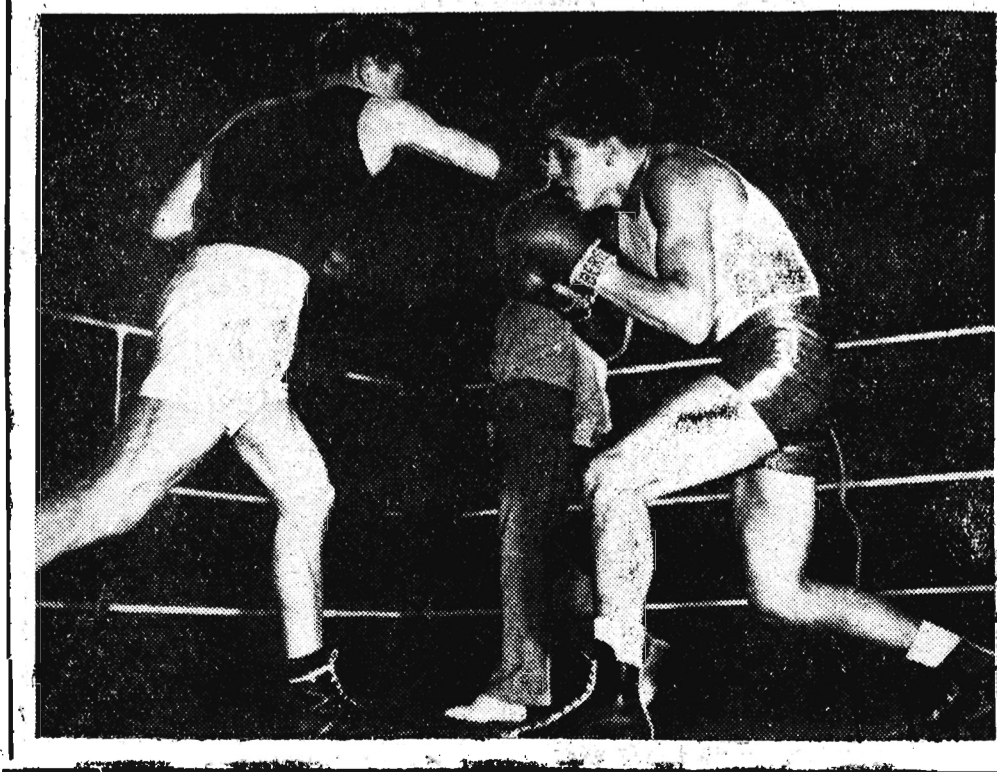
## KONKURS — PLEBISCYT

Lista 10 najlepszych w 1956 r. Nazwiska zawodników:

1. \_\_\_\_\_
2. \_\_\_\_\_
3. \_\_\_\_\_
4. \_\_\_\_\_
5. \_\_\_\_\_
6. \_\_\_\_\_
7. \_\_\_\_\_
8. \_\_\_\_\_
9. \_\_\_\_\_
10. \_\_\_\_\_

Imię i nazwisko głosującego \_\_\_\_\_

Dokładny adres \_\_\_\_\_



**1957**  
**Poniedziałek 25 lutego**  
**Z całego województwa**

**RZESZÓW**  
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3  
 Dyżur stacyjny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 5  
 Pogotowie Ratunkowe: tel. 04 ul. Obróńców Stali 99  
 Pogotowie MO: tel. 07  
 Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08  
 Pismo takówek: tel. 11-50  
 Informator kolejowy: tel. 18-33

**PRZEMYŚL**  
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 51, ul. 1 Maja 10  
**JAROSŁAW**  
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 24, ul. Grunwaldzka 26

**MIELEC**  
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 86, Osiedle Blok 78  
**DEBICA**  
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 15, ul. Spółdzielcza 7  
**WARSZAWA**  
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6, Rynek 137

**ŁANCUT**  
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 48, ul. Rzeźnicza  
**RZEWÓW**  
 Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 80, Rynek 68  
**STALOWA WOLA**  
 Dyżur stacyjny: Apteka Społeczna nr 34, ul. Narutowicza

**KINA**  
**RZESZÓW**  
 ZORZA (ul. 3 Maja) — Wiosna, jesień i młokość — godz. 16, 18 i 20  
 APOLLO (ul. W. Hiberna) — Ziemia — godz. 17 i 19  
 PASTOROWNIK (ul. Pastrowskiego) Kadet Winslow — godz. 17 i 19  
 ZWIĄZKOWE (ul. Okrzei 7) — Sad Boży — godz. 17 i 19  
 MEWA (DK WSK) — Sprawa pilota Maresza — godz. 17 i 19

**PRZEMYŚL**  
 Młoda Gwardia — Tajemnica wiecznej nocy  
 Bałtyk — Vivere ly pace  
 Olimpia — Cztery serca  
 Balladyna — Bel Ami  
**JAROSŁAW**  
 Gdynia — Jak bezpiecznie psy  
 Bajka — Zimowy zmierzch  
 DK — Czerwone i czarne  
 Tezza — Tajemnica dziłkiego szybu

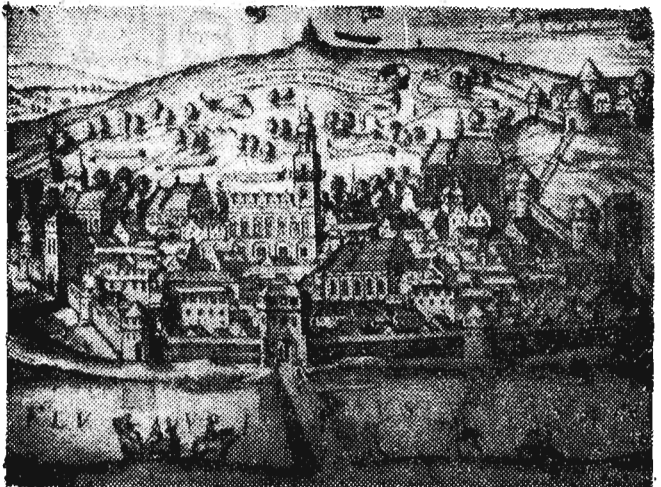
**STALOWA WOLA**  
 Stal — W drodze na front  
**LUBACZÓW**  
 Melodia — Cesarski piekarz  
 I seria  
**KOŁBUSZOWA**  
 Grażyna — Berliński romans  
**BRZEG**  
 Wisła — Do ostatniej kropli krwi  
**DEBICA**  
 Uciecha — Julietta  
 Związkowe — Zbiegowie

**PRZEWORSK**  
 Metalowiec — Pustelnia parmeńska (I s.)  
**WARSZAWA**  
 Warszawa — Poznane nocą  
**NISKO**  
 San — Pomysłowy sortadawca  
**ŁANCUT**  
 Radość — Niedziela (II s.)  
**ŁANCUT**  
 Znicz — Panienki z miasteczka

Uwaga: Repertuar kin podaje się w informacjach CWF.  
**WDK**  
 WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W RZESZOWIE — (ul. Okrzei 7) — Turniej warszawowy — dla zwycięzców przewidziane nagrody

DK ul. Langiewicza w Rzeszowie — godz. 18 — Dyskusyjny Klub Filmowy — film prod. niemieckiej z 1952 r. pt. „Habenera”  
 Uwaga: członkowie klubu winni przynieść ze sobą zdjęcie legitymacyjne w celu uzyskania legitymacji członkowskiej DKF.

**To cię zaciekaWi...**



Tak wyglądał Przemyśl w XVI wieku. Wg sztychu F. Hohenberga.

**SMUTNE ALE PRAWDZIWE**  
 Przeglądając przewodnik M. Orłowicza z 1916 roku, czytamy w części zawierającej wskazówki praktyczne, że Przemyśl posiadał w tym czasie 6 hoteli i jedno schronisko: hotel City, Royal, Grand Hotel, Hotel Przemyski, Hotel Euro-pejski, Victoria. Hotel City posiadał windę, centralne ogrzewanie, ciepłą i zimną wodę w każdym pokoju. Człowiek ma ochotę powiedzieć — gdzie — te czasy, gdzie?...

**MORZE W... PRZEMYŚLU?**  
 W skałach wapiennych z okresu jurajskiego znaleźć można pod Kruhelem koło Przemyśla skamieniałe korale, muszle, gąbki. Widocznie morze sięgało kiedyś aż poza Przemyśl.

**PIERWSZA WZMIANKA O PRZEMYŚLU**  
 Kiedy powstał Przemyśl dokładnie nie wiadomo. Długosz wspomina VII wiek. Jednak te przypuszczenia nie są jak dotychczas niczym uzasadnione. Pierwszą natomiast wiadomość o Przemyślu przynosi zapiszek ruskiego kronikarza Nestora (ok. r. 1100) takiej treści: „...w r. 981 idzie Włodzimierz (kijowski) na Lachy i zabiera ich gród Przemyśl...”  
 R. N. Wybrał Z. Z.

**„ŚWIAT i POLSKA”**

**Tygodnik poświęcony sprawom międzynarodowym**  
 Miejsce i rola Polski w świecie — Przeglądy sytuacji politycznej — Korespondencje własne z najważniejszych krajów — Sprawy gospodarcze i kulturalne zagranicą — Międzynarodowy ruch robotniczy.  
 Reportaże — felietony — satyra  
 Pismo bogato ilustrowane wychodzi przy udziale wybitnych publicystów krajowych i zagranicznych.  
 Cena numeru 2 zł. Prenumerata miesięczna zł 8.— kwartalna zł 24.—  
 Adres redakcji: Warszawa, Aleje Jerozolimskie 37  
 Telefony: 8-65-18, 8-65-37, 21-48-89.  
 Pierwszy numer ukazuje się w sprzedaży kioskowej z początkiem marca br. K-162/1

**KOMUNIKAT**

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Rzeszowie, podaje do wiadomości, że  
**SPRZEDAŻ**  
 biletów miesięcznych MKS na miesiąc marzec br. odbywać się będzie od dnia 25 lutego 1957 r. do dnia 2 marca 1957 r.  
**W KASIE**  
 Dyrekcji MPGK ul. Naruszewicza 2 (budynek Łaźni Miejskiej) K-161

**Pracownicy poszukiwani**

**WYSOKOKWALIFIKOWANEGO** majstra samochodowego na stanowisko kierownika Stacji Obsługi z długoletnią praktyką średnim wykształceniem, z egzaminem mistrzowskim oraz dobrymi świadectwami z dotychczasowej pracy zatrudni od zaraz **Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Ekspozytura w Rzeszowie, ul. Moniuszki 1. telefon 14-25. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. K-164-1**  
**TURARZY, CIEŚLI, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** oraz **DWÓCH MAJSTRÓW BUDOWLANYCH** z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Krośnie Odrzańskim, ul. Monierów 44/45. Wynagrodzenie akordowe według układu biorowego pracy w budownictwie. Zakwaterowanie w miejscu pracy zapewnione. K-160/2**  
**INSPEKTORA** nadzoru robót C. O. Wod. Kan. i Gaz. zatrudni dnem 1 kwietnia 1957 r. **Huta Szkła Technicznego „Polanka” w Budowie w Krośnie** skrytka pocztowa 72. Podanie należy wnieść na w/w adres. K-158

**Sanem płyną... flisacy**  
**Splaw drewna rozpoczęty**

Rokrocznie wody Sanu — sorskiej rwacej rzeki wykrzystuje się do splawu drewna. W tym roku splaw rozpoczął się bardzo wcześnie. Woda na Sanie duża. Od Dubiejka, Bindug, Tyrawy Solnej Ulucza, Sienawy. Wybrzeża, płyną długie, grube kłoc drewna, wiązane w tratwy.  
 Wyruszyli już na solaw niemal wszyscy flisacy (około 100). Wśród nich przeważają mieszkańcy Bindug, Wybrzeża i Ulucza — wsi o starych tradycjach flisackich.  
 Najwięcej drewna splawia się Sanem z lasów sanockich, przemyskich i leżańskich.  
 Po raz pierwszy w tym roku zastosowano nowy sposób zbierania tratw przy użyciu tzw. linoklinów. Dotychczas używano żerdzi — były one i bar-

dzień kosztowne i mniej trwałe. Linokliny mogą być użyte parokrotnie.  
 (W. Jaw.)  
**Dla zaspokoienia**  
**żołądka i... ciekawości**

**Ponad pół tony masła**  
**300 kg śmietany**  
**Około 700 kg serów**  
 Ciekawość to podobno pierwszy stopień do wiedzy. A ja chciałam dowiedzieć się, ileż to rzeszowianie zjadają np. masła w ciągu jednego dnia. Któżby mógł lepiej o tym wiedzieć, aniżeli Aleksander Brydak, kierownik Miejskich Zakładów Mleczarskich. Zdradził mi do niedawna jeszcze strzeżoną tajemnicę...

...ponad pół tony. Przeciętnie 700 kg. (Mówimy o masle, dostarczonym wyłącznie przez Zakłady Mleczarskie. Nikt bowiem nie jest w stanie przeprowadzić statystyki masła, zakupionego przez gospodynie domowe na rynku i różnych placach).  
 A serów? Też podobną ilość. Twarogów i serów kminkowych sprzedaje się dziennie od 300 do 400 kg. A twarde takich jak ser trapiistów, edamski, salami i innych od 100—150 kg.

Jeżeli już mowa o artykułach nabiałowych, dodajemy, że rzeszowianie spożywają dziennie 300 kg śmietany.  
 (Jen.) (bel.)

**ZAWIADOMIENIE**  
 o przeniesieniu biura  
**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WĘGNETRZNEGO** w Rzeszowie zawiadamia o przeniesieniu swoich biur mieszczących się dotąd w baraku Nr 1 przy ul. Langiewicza  
 do baru przy ul. Lwowskiej  
**TELEFONY:** 1) Centrala telefoniczna Nr 10-41 łączący wszystkie działy  
 2) Dyspozytor Nr 24-81. K-157

**UWAGA! UWAGA!**  
**Przyjmujemy do wykonania**  
 1) Obręczowanie kominów fabrycznych, instalację odgromową oraz badanie uziołów.  
 2) Remonty kotłów parowych i ich urządzeń.  
 3) W zakresie chłodniczym, wykonujemy wszelkie remonty bieżące i kapitalne oraz przyjmujemy konserwacje.  
 4) Wszelkie naprawy w zakresie instalacji elektrycznej.  
 Zamówienia wykonujemy szybko i solidnie, ceny konkurencyjne. Wszelkich informacji w zakresie wykonawstwa udzieli:  
**Spółdzielnia Pracy „METALSPRZĘT” - Rzeszów**  
 Rynek 24. Telefony 10-73 oraz 25-63. K-163/2

**Ogłoszenia drobne**  
**Podziękowania**  
**ORDYNATOROWI** dr Ponchowi, a w szczególności dr Hereckiemu i jego żonie, wszystkim lekarzom i personelowi oddziału wewnętrznego Szpitala w Stalowej Woli, serdeczne podziękowanie za pomoc i troskliwą opiekę w czasie choroby naszego ojca, składają żona, syn i córki Jeleńskowscy. Pg-071

**SPRZEDAM** okazanie ciągnik „Deutz” o sile 28 KM w dobrym stanie wraz z częściami zamiennymi. Zgłoszenia kierować: Olech Edward — Wielopole Skrzyńskie pow. Ropczyce. Pg-072

**SPRZEDAM** natychmiast dom jednorodzinny 3 pokoje z kuchnią światło elektryczne wraz z zagrodą przy głównej trasie, oraz 1 morg pola (cena dostępna). Wiadomość: Kuczarski Józef — Boguchwała. G-097

**Zguby**  
**WĘGRZYN** Adam zam. Dynów, ul. Waryńskiego zgubił w dniu 15. I. br. świadectwo czeladnicze z zawodu fotografisty wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Rzeszowie oraz kartę rzemieślniczą uprawniającą do prowadzenia zakładu fotograficznego wydaną przez Prez. Pow. Rady Narodowej Wydział Przemysłowy w Jarosławiu. Pg-070

**DLA KAŻDEGO**  
**OWI SMACZNEGO!**

Omlęt z zielonym groszkiem (z wecka), iemniaki puree  
 Przepis na zapiekankę: Zagotować mleko z wanilią, ubić pianę z jaj (na 1/4 l mleka 2 jaja) i połączyć z cukrem, ciagle ubijając. Pianę kłaść na mleko łyżką, zagotować, odwrócić. Ugotowaną pianę wyłożyć na talerz, mleko ostudzić, dać do niego żółtka, zalać pianką. Podać na gorąco z ryżem.  
 Przepis na omlęt. Świeże jajka (2 na jeden omlęt) wybić do garnuszka, rozciąć dokładnie trzepaczką, dolewać wody, osolić. Wylać na patelnię, na gorący tłuszcz. Smażyć na wolnym ogniu. Podawać szerokim nożem od boków, by na dno spłynęła płynna masa jajeczka, włożyć pod spód omlętu trochę masła. Dobrze ściskać omlęt zsunąć na ogrzany półmisek, nałożyć na połowę ugotowany uprzednio groszek, złożyć na pół, pokrajać na porcje.

**RADIO**  
 Program I — na fal 1322 m  
 Program dnia: 8.15 11.50 17.00  
 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00.  
 Od godz. 5.00 do 8.15 transmisja z pr. II 8.20 Gra orkiestra Melachrino 8.30 Muzyka i aktualności 9.00 Przerwa 12.10 Audycja aktualna 12.20 Na swoiską nutę 12.40 Pieśni z Radomskiego 12.50 Audycja dla młodych historyków 13.15 Koncert ork. rozgł. łódzkiej PR. 14.00 „Zimowe kłopoty” — słuch. dla klas IV 14.20 Pieśni Mozarta i Beethovena 14.35 Orkiestra rozrywkowa 15.10 Fragmenty z oper Gaetana Donizettiego 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 16.30 Muzyka ludowa 17.05 Rozważania o wychowaniu 17.20 Gra orkiestra PR. pod dyktando St. Rachonia 18.00 „Witaj smutku” odc. pow. Francoise Sagan 18.20 Radiowy poradnik językowy 18.30 Utwory skrzypcowe 19.05 „Homer i Orchidea” — słuch. wg dramatu Tadeusza Gałczyńskiego 21.30 Z najpiękniejszych operetek 22.30 Muzyka taneczna.

Program II — na fal 367 m  
 Program dnia: 6.55 15.05  
 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 19.30 20.00 23.50.  
 5.06 Muzyka 5.30 Rozmowa z rolnicze 6.10 Muzyka rozrywkowa 6.25 Kalendarz radiowy 6.30 Gimnastyka 6.40 Duży instrumentalny 7.10 Mozalka muzyczna 8.06 Przegląd prasy 8.15 Śpiewa zespół „Skolimnow” 8.36 Muzyka symfoniczna 9.00 Kolorowe listy — aud. dla klas I i II 9.20 Koncert małej ork. rozgł. śląskiej PR. 10.00 „Zdobycze” — opow. Stanisława Mieleszyna 10.20 Koncert kameralny 11.00 Z życia Związku Radzieckiego 11.30 Utwory Beethovena 12.10 Audycja aktualna 12.20 Przerwa 15.10 Koncert ork. warszawskiej Komendy Straży Pożarnej 15.30 „W radiowym kółku „Globus” — aud. dla dzieci 16.05 Muzyka rozrywkowa 16.30 R. Grunwald: Koncert G-dur na cytry 16.50 Felieton na temat międzynarodowe 17.00 Z melodii i piosenki przez świat 17.40 Na warszawskiej fali 18.00 Muzyka taneczna 18.35 Muzyka i aktualności 19.00 Koncert krak. chóru PR. 19.20 Reportaż literacki 19.40 Utwory fortepianowe Kazimierza Serockiego 20.23 Kronika sportowa 20.45 Audycja dla wsi 21.00 „To jest jazz” — mowa Leopolda Tyrmand 21.40 Muzyka taneczna 22.00 Dyskusja przed mikrofonem 22.30 „Sylwestki współczesnych kompozytorów” Andre Jolivet  
 Polskie Radio zastrzeżę sobie możliwość zmian w programie.

**NOWINY RZESZOWSKIE**  
 wydaje RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium. — Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).  
 Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 18-00 dział informacji 13-98, dział publicystyki wewnętrzny 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91. Delegatura RSW „Prasa” tel. 18-56, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77, administracja wewn. 92, oddział redakcji: Przemysł, Rynek tel. 27-00, Krosno, ul. Nowotki 10 tel. 499.  
 Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł.  
 Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-10

**Nowy lek przeciwcukrzycowy**  
 Tolbutamid — tak brzmi nazwa nowego leku przeciwko cukrzycy, który przyczynia się skutecznie do zmniejszenia stopnia przekroczenia krwi. Jedną z zalet tolbutamidu jest to, że — w odróżnieniu od insuliny — zażywa się doustnie w formie tabletek.  
 Nowy lek wynaleziony został w Niemczech. Na zakończonej niedawno w Nowym Jorku międzynarodowej konferencji lekarzy, poświęconej walce z cukrzycą, dr Stoetter z uniwersytetu w Getyndze oznajmił, że tolbutamidem leczy się obecnie w Niemczech i w Szwajcarii około 40 tysięcy chorych na cukrzycę.  
 Tolbutamid nie skutkuje w przypadkach tzw. cykryzcy samolstnej.